



Zmarł prokurator Adam Wróblewski s. 15

► KOTLIN

Wpadł ze skradzionymi częściami s. 4

► NOWE MIASTO

Zapłaciła 500 zł za jazdę na rowerze po pijanemu s. 4

Lubimy donosić na sąsiadów s. 4



Fot. Sebastian Marjuszka

Trener Niedźwiedź odszedł z Jaroty



„Uważam, że zostawiam drużynę w bardzo dobrej kondycji.” s. 17



GAZETA

# Jarocińska



Nr 40 (1408) 3 października 2017 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

## JAROCIŃSKA SPÓŁKA UKARANA

# NIELEGALNIE WOZIŁA DZIECI NA WYCIECZKI

s. 8-9

Jest ich mniej w całym mieście niż księży w jednej parafii s. 7m



Janusz Król bada wodoszczelność zegarka za pomocą specjalnego urządzenia

„Kolo ze skrzypcami” uczy już pół wieku. Zbigniew Obara o swoim życiu s. 4m



Fot. Lidia Sokowicz

► ŻERKÓW Rozwiązujemy zagadkę rozgrzebanej skarpy s. 5

► JARACZEWO Pięć awarii wody w ciągu pięciu dni s. 3

► ZDROWIE Szczepić czy nie szczepić dzieci? s. 8m

► WIEŚCI Z LASU Grzybiarz znalazł śmieci, a straż leśna tego, który je wyrzucił

OGŁOSZENIA

**MAC MET SKUP ZŁOMU**  
 605 886 562  
 604 219 407  
 Podstawiamy kontenery  
 Odbieramy własnym transportem

**WYTWÓRNIA BETONU**  
  
 kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94  
 betoniarnia.oohmann@op.pl  
 PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE  
**OCHMANN**

**Stachura beton**  
 Rok założenia 1963 **Beton Towarowy**  
 Stachura Michał  
 63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4  
 Tel./fax 82 722-11-64  
 Kom. 601-252-647, 603-603-972  
 www.stachura-beton.pl  
 KOMPLEKSOWE WYKONANIE FUNDAMENTÓW,  
 ŁAW FUNDAMENTOWYCH, PODMERZAKÓW GRAZ STWÓPÓW W BUDYNKACH  
 MIESZKALNYCH, GOSPODARZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

**PERUN**  
 Nowy skład węgla i drewna  
 Transport do 20 km gratis!  
 Jarocin, ul. Przemysłowa 3  
 Ł. 605 129 828 / 62 747 27 88





## Czarny protest

W 100 miastach w Polsce 3 października (w Czarny Wtorek) to dzień pikiet, protestów i zbiórek podpisów pod projektem

Ratujmy Kobiety 2017. Ogólnopolski Strajk Kobiet (www.strajkkobiet.eu) to oddolny ruch zrzeszający kobiety (i wspierających je rozumnych mężczyzn), które 3 października 2016 r. zorganizowały skuteczne protesty przeciw całkowitemu zakazowi aborcji w ponad 150 miastach w Polsce. Marsz z czarnymi parasolkami odbył się także w Jarocinie. W tym roku najbliższej naszego miasta zbiórki zorganizowano w Kaliszu (Villa Calisia, godz. 17.00) oraz w Poznaniu (plac Wolności, godz. 18.00-19.00). Listę wydarzeń można zobaczyć na facebooku.

**MARTA LEMPART**  
Ogólnopolski Strajk Kobiet

Nie składamy parasolek, bo rząd, który nienawidzi kobiet, obcina finansowanie na ośrodki wspierające ofiary przemocy domowej i zmierza do wypowiedzenia Konwencji Antyprzemocowej. Bo Kościół, który nienawidzi kobiet, oficjalnie przystąpił do akcji zbierania podpisów pod projektem całkowitego zakazu aborcji. Bo PiS, który nienawidzi kobiet, odebrał nam już antykoncepcję awaryjną, naszym dzieciom - edukację seksualną, a teraz chce ścigać samorządy za finansowanie leczenia niepłodności metodą in vitro!

O co walczą kobiety przeczytasz też na „strajkkobiet.eu/ratujmykobiety2017” (projekt ustawy, skrót ustawy).

## Jarociniacy mają swoje sposoby na przeziębienia...

Dzień robi się coraz krótszy, a poranki coraz chłodniejsze - to znak, że wielkimi krokami zbliża się jesień. Ta pora roku szczególnie sprzyja szerzeniu się infekcji. Zapytaliśmy więc mieszkańców Jarocina, jakie mają sposoby na radzenie sobie z przeziębieniem. (wer)

Aneta



Przede wszystkim ruch! No i witaminki.

Mirosława



Najlepsze są syropy domowej roboty z czarnego bzu. Zawsze takie robię dla całej rodziny!

Karolina



Chleb z czosnkiem - to niezawodny sposób.

Kacper



Trzeba dużo leżeć, pić ciepłe napoje. No i brać leki!

Gośka



Naturalne syropy są najlepsze, a jeśli nie pomagają, to leki, ewentualnie lekarz.

Aleksandra



Odpowiednio się ubierać, pić herbatę np. z dzikiego bzu, no i prowadzić higieniczny tryb życia.

Mariola



Myślę, że witaminki. Chociaż dobrze jest się też porządnie wyspać!

Kasia



Hyćka - sok z czarnego bzu to najlepszy sposób na przeziębienie. Można też pić profilaktycznie, bo po tym człowiek od razu czuje się lepiej.

## INTERNAUCI KOMENTUJĄ

## Janusz Niedźwiedź ma już nowy klub. Jarota trenera jeszcze nie

~ **Matador**

Pamiętajmy kibic jest ślepy i jego taska na pstrym koniu jeździ. To co poniektórzy kibice myślą głośno co do nowego trenera JKSu, nie zawsze jest to odzwierciedleniem tego co zarząd klubu postanowi. Niedźwiedź od ręki znalazł nowego pracodawcę bo miał propozycje wyboru nowej pracy na swoim stole. I dla JKSu być może dobrze się stało, że wreszcie odszedł. Niekiedy niewarto ciągnąć czegoś na co nie ma się żadnego wpływu - na rzeczywiste transfery, na zorganizowanie obozów i przy-

gotowawczych, i obozów na przygotowania się na ważne czy bardzo ważne mecze itd na tysiące spraw. Niedźwiedź nie miał na te sprawy nic do powiedzenia, bo i nie mógł mieć, jeżeli klub ma mikroskopijny budżet, który na nic nie pozwala mu wykonać takich odpowiednich ruchów w lidze, by walczyć o coś więcej niżli utrzymanie czy o środek tabeli.

~ **realista**

Ludzie rozpisujecie się o gieldzie nazwisk jakby Jarota miała coś fajnego do zaoferowania i wolni

szkoleniowcy staliby w kolejce ze swoimi CV, zespół wezmie ktoś kto nie będzie miał innej opcji niż JKS ,tylko łut szczęścia może sprawić że będzie to dobry fachowiec, nie lepiej zejść na ziemię i postawić na trenera i zawodników z regionu nawet kosztem spadku ale na zdrowych zasadach budować ten klub....

~ **Kibic**

Są też młodszy trenerzy z naszego terenu może i bez dużego doświadczenia ale naprwno z ambicjami. Może tu trzeba szukać i ułatwić im rozwój.

~ **Tyuiop**

(...) gdyby miał ofertę z 2 ligi to by pojechał nawet nad morze. Po drugie Podhale to klub z poważnym sponsorem (...), ma kadrę 28 zawodników, 2 maserów, asystenta trenera i trenera bramkarzy. I nawet jeżeli tam zarabia mniej to ma szansę rozwinąć klub a w Jarocie tej opcji nie miał. Dlatego odszedł!

~ **Hajo**

Nikt o zdrowych zmysłach i szanujący się tu nie przyjdzie. No chyba że nie zna klimatu Jaroty i da się skusić... Szybko się zawinie...

\* zachowano oryginalną pisownię

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Nowy, bezpłatny dodatek do „Gazety Jarocińskiej”

Już za tydzień! 10 października



# MAGAZYN DLA KOBIECI

moda \ uroda \ przepisy \ porady \ nagrody

Arleta Piotrowska Kobieta o dwóch twarzach | Paulina Schaedel O idealnej torebce na jesień | Krągła Kornelia Dziewczyna z reklamy, która prowadzi bloga

KULKI GEJSZY erotyczny gadżet, czy „lekarz” każdej kobiety BLONDYNKA ZA KIEROWNICĄ testujemy Fiat 500. CROSSFIT sport dla wybranych, czy dla wszystkich CO ROBIĆ, GDY DZIECKO NIE CHCE SIĘ UCZYĆ?



## Ostatnie dni na zgłoszenia do Superbelfra 2017!

Mamy pierwsze zgłoszenia do plebiscytu Superbelfer 2017. Jeśli cenisz swojego nauczyciela, jest dla ciebie wzorem i chcesz mu się w jakiś sposób odwdziżyć, nie zwlekaj i zgłoś go do konkursu. Dla zwycięzcy mamy fantastyczną nagrodę - voucher do sklepu Witcher o wartości 500 zł ufundowany przez Bank Spółdzielczy w Jarocinie oraz dla pierwszej trójki podwójne zaproszenia do kawiarni Filmowa o wartości 50 zł każde. Upominki czekają również dla głosujących. Są to trzy podwójne zaproszenia do kina oraz pięć kubków od Gazety Jarocińskiej.

Plebiscyt będzie składał się z dwóch etapów. W pierwszym przyjmujemy zgłoszenia kandydatów i kandydatów, więc jeśli uważasz, że Twój nauczyciel, nauczyciel Twojego dziecka lub po-

prostu nauczyciel, którego znasz, z terenu Ziemi Jarocińskiej zasługuje na ten tytuł, nie zwlekaj i zgłoś go do konkursu. Prześlij jego imię, nazwisko, jakiego przedmiotu i w jakiej szkole uczy na adres r.antczak@jarocinska.pl oraz jednym zdaniem uzasadnij swój wybór. Jeśli to możliwe, prześlij również numer kontaktowy do wybranego nauczyciela, w celu uzyskania jego zgody na wzięcie udziału w plebiscycie. Uwaga! Zgłoszenia przyjmujemy do 4 października do godziny 15:00!

Drugi etap to głosowanie, które ruszy na naszym portalu jarocinska.pl 7 października, a 10 października w Gazecie Jarocińskiej ukaże się pierwszy kupon do głosowania. Plebiscyt potrwa do 19 października 2017 do godziny 12:00.

Sponsor nagrody głównej

**BS Jarocin**  
Bank Spółdzielczy w Jarocinie

KAWIARNIA  
FILMOWA

GAZETA  
Jarocińska



## ▶ JARACZEWO

# Seria awarii spowodowała wymianę wodociągu. Ludzie są wściekli

Mieszkańcy Goli dostają szału na myśl o azbestowym wodociągu, który przebiega pod ul. Jaraczewską. Niedawno odetchnęli z ulgą, kiedy gmina rozstrzygnęła przetarg na jego wymianę. W ubiegłym tygodniu koszmar wrócił z jeszcze większą siłą i w ciągu pięciu dni wystąpiło pięć awarii wody.

- Ani się umyć, ani ogolić. Żeby wiedział, że tak będzie, to bym wieczorem napuścił we wiadro. W sobotę nie było wody, w poniedziałek też i jeszcze we wtorek (kolejna awaria miała miejsce tego samego dnia późnym wieczorem - przyp. red.). Pracownicy od trzech dni stoją praktycznie w tym samym miejscu. Bataganu narobili, wykopy, pełno gliny i czekamy, aż się z tym uporają. To jest parodia. Do telewizji się nadaje. Przed moją posesją trzy razy w ciągu siedmiu lat pękła rura - bulwersuje się jeden z mieszkańców.

Jak udało nam się ustalić, azbestowe rury są w tak fatalnym stanie, że kiedy robotnicy próbują się do nich dokoopać, te pękają i powodują awarie. Po tygodniu prac udało się położyć raptem kilkadziesiąt metrów wodociągu, do wymiany pozostał jeszcze ponad kilometr. Termin realizacji zadania upływa z końcem października. Wiceburmistrz zaznacza jednak, że wykonawca wyrobi się w czasie i w tej chwili nie ma mowy o wydłużeniu terminu prac. - Być może zwycięzca przetargu skorzysta z pomocy innej firmy, by przyspieszyć wymianę. Zresztą będzie musiał też raczej pokryć koszty naprawy



Zalany wykop to ostatnio częsty widok na ul. Jaraczewskiej w Goli

awarii usuwanych na bieżąco przez Komunalny Zakład Budżetowy w Jaraczewie - wyjaśnia wiceburmistrz Stanisław Andrzejczak.

Dyrektor KZB Zenon Marciniak potwierdza, że będzie domagał się zwrotu kosztów naprawy awarii, które wystąpiły przy okazji wymiany wodociągu. - Wykonawca zobowiązał się pokryć wszystkie koszty usuwanych przez nas awarii. Jak się z nimi uporamy i w przyszłym tygodniu będzie spokojnie, to zaczniemy się rozliczać - zapowiada szef gminnej jednostki.

Mieszkańcy narzekają, że nie mają kiedy nabrać wody, bo albo jej nie ma, albo leci żółta. - Trwały rozmowy z firmą, która wygrała przetarg, żeby częściowo przynajmniej zabezpieczyła wodę w butelkach dla odciętych od niej mieszkańców. Sołtys Bartosz Banaszak też działa w tej sprawie. Jeżeli sytuacja będzie się powtarzać, to faktycznie będziemy musieli coś zrobić, żeby dostarczyć mieszkańcom wodę w butelkach albo beczkowozem - dodaje szef komunalnego zakładu.

(seb)

## ▶ POWIAT

## Rusza rozbudowa. Będą potrzebni ludzie do pracy

Już wkrótce ciężki sprzęt wjedzie na plac przed jarocińskim szpitalem i rozpocznie się rozbudowa lecznicy.

W miniony czwartek umowę na wykonanie inwestycji podpisali prezes szpitala Leszek Mazurek oraz szef konsorcjum warszawskich firm Heli Factor - Marcin Pudelko. Tym samym plac budowy został przekazany wykonawcy.

Prezes Heli Factor zapewnia, że do wykonania wielu prac będzie zatrudniał podwykonawców i pracowników z naszego terenu. - Najwyczejniej w świecie nie

opłaca się wozic pracowników z Warszawy. Przy wykonaniu tych najprostszych robót, na przykład ziemnych, bierze się miejscowych ludzi, miejscowe firmy, które mają sprzęt, bo nie opłaca się wozic koparek z operatorami na platformie z Warszawy - tłumaczy Marcin Pudelko. - Podobnie jest z materiałami budowlanymi, z betonem, szalunkami, które lepiej kupić albo wypożyczyć na miejscu. My zresztą staramy się zawsze wykorzystywać lokalny potencjał - podkreśla szef konsorcjum Heli Factor. I dodaje: - Zawsze wartością dodaną każdej firmy są fachowcy, inżynierowie, kadra

techniczna. My mamy takie osoby z długoletnim doświadczeniem. I w tym przypadku będziemy opierali się na własnych kadrach.

(ann)

Konsorcjum Heli Factor zobowiązało się rozbudować jarociński szpital w ciągu **11 miesięcy** za **8 mln 581 tys. 710 zł**.

Warszawskie konsorcjum na budynki, które postawi, daje 10 lat gwarancji, na roboty wykończeniowe - 4 lata, a na urządzenia - 3 lata

## ▶ NOWE MIASTO

## Bezpłatne autobusy do Środy

Trzy kursy do Środy Wielkopolskiej uruchomił na terenie gminy Nowe Miasto powiat średzki.

- Ogólnie niewielka liczba osób korzysta z autobusów. To są pojedyncze przypadki - mówi wójt gminy, Aleksander Podemski. W jeden z wrześniowych dni z oferty skorzystało 15 osób. Największym zainteresowaniem cieszą się kurs ranny i z powrotem.

Autobusy jeżdżą na trasie: Nowe Miasto - Kleka - Aleksandrów - Szyplów - Chwałęcín - Kolniczek - Boguszyn - Chocicza - Komorze.

(akf)

### O KTÓREJ MOŻNA POJECHAĆ ZA DARMO?

- ▶ pierwszy kurs - godz. 7.09
- ▶ drugi - godz. 7.37
- ▶ trzeci - godz. 16.00

## ▶ BURMISTRZ SPRZEDAŁ GRUNT W STREFIE INWESTYCYJNEJ

### Coraz bliżej do kolejnej ubojni w Golinie

Niecałe 8 hektarów w strefie inwestycyjnej w Golinie za 2 mln 260 tys. zł (netto) sprzedał burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Grunt kupiła warszawska firma Polżywność, która zamierza pobudować tam ubojnię drobiu.

Kilka miesięcy temu burmistrz podał do publicznej wiadomości, że pojawił się inwestor zainteresowany jarocińskim terenem inwestycyjnym, który zamierza tam pobudować ubojnię drobiu. W Golinie zawrzało. Mieszkańcy - zwłaszcza ci mieszkający w pobliżu, starali się oprotestować planowaną inwestycję.

Nie udało się. Warszawska firma jest na etapie starania o pozwolenie na budowę, a jej oferta w przetargu na sprzedaż gruntu w strefie została przyjęta i po podpisaniu aktu notarialnego Polżywność stanie się właścicielem gruntu w Golinie.

Starosta jarociński Teodor Grobelny ma czas do końca października na rozpatrzenie wniosku i wydanie pozwolenia na budowę ubojni drobiu w Golinie.

(ann)

Sprzedana działka w strefie inwestycyjnej w Golinie ma **7.9252 ha** powierzchni.

Cena wywoławcza wynosiła **2.258.000 zł netto**.

Grunt został kupiony za **2.260.000 zł netto** (2.779.800 zł brutto).

OGŁOSZENIA

  
Lanowa Aleja

od 48 m<sup>2</sup> do 94 m<sup>2</sup>  
MIESZKANIA I APARTAMENTY  
Z OGRÓDKIEM/BALKONEM

WWW.SHOINVESTMENTS.PL

+48 693 145 458



FUNDACJA

Mali Wielcy Ludzie



Gabinet psychologiczno-pedagogiczno-terapeutyczny

mgr Ewa Durska | tel. 600 482 461

PSYCHOLOG PEDAGOG SEKSUOLOG TERAPEUTA

Przyjmuje raz w miesiącu w godz. 8.00-17.00

- po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym

Oferta gabinetu skierowana jest dla dzieci,

młodzieży, dorosłych i całych rodzin

/opieka psychologiczna rodziców i dzieci  
- wychowanków MARCINKA - pozostaje bezpłatna  
- wg harmonogramu ustalonego w placówce/

Najbliższe terminy przyjęć:

5 października 2017 r.

20 listopada 2017 r.

18 grudnia 2017 r.

Jarocin

ul. Waryńskiego 5

Przedszkole Marcinek

/wejście z tyłu budynku/



## WIEŚCI KRYMINALNE

### Jechali pod wpływem

0,7 promila alkoholu stwierdzono u Przemysława M. z gm. Jarocin. Nietrzeźwego kierowcę fiata stilo zatrzymano 28 września na ul. Poznańskiej w Kotlinie.

Tego samego dnia namierzono kolejnego uczestnika ruchu drogowego, który jechał po alkoholu. Rafała Z. z gm. Jarocin sprawdzono na ul. Lutyńskiej w Wilkowie. Motorowerzysta nadmuchał 1,7 promila alkoholu.

### W czasie wyprzedzania potracił 12-latkę

Dziewczynka ucierpiała w piątkowym wypadku, który wydarzył się w Lubini Małej (gm. Żerków). Mieszkaniec powiatu kieleckiego jadąc peugeotem boxerem potracił 12-latkę jadącą rowerem. Jak ustaliła policja, do zdarzenia doszło w czasie wyprzedzania. Nieletnia cyklistka trafiła do szpitala w Jarocinie. Z wstępnych informacji wynika, że doznała ogólnych potłuczeń ciała. Jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

### Ciągnikiem siodłowym wjechał w stojącą skodę

Jeszcze ostatecznie nie wiadomo, czy kolejne piątkowe zdarzenie zostanie zakwalifikowane jako wypadek czy kolizja. Na ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie mieszkaniec powiatu wierzowskiego jadąc ciągnikiem siodłowym uderzył w stojącą skodę. Za kierownicą auta siedziała kobieta. Mieszkanica gminy Żerków uskarżała się na ból nogi. Była w zaawansowanej ciąży. Przewieziono ją do szpitala.

### Zgłoszenie o kradzieży

Policja poszukuje złodzieja, który przywłaszczył sobie rower. W czwartek otrzymano zgłoszenie o kradzieży jednoślada z posesji przy ul. Długiej w Jarocinie. Mundurowi apelują o zabezpieczanie rowerów.

### Rowerzysta był pijany

Jedna osoba ucierpiała w zderzeniu rowerzysty z autem osobowym. Wieczorem w ostatni poniedziałek września policja otrzymała zgłoszenie o wypadku w Brzostowie. - Mieszkaniec gminy Jaraczewo kierujący fordem focusem w czasie omijania rowerzysty uderzył w tył jednoślada. 43-letni cyklista z gm. Jaraczewo trafił do szpitala - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie.

Policja ustala, kto ponosi odpowiedzialność za zdarzenie. Wiadomo już, że rowerzysta zostanie ukarany za jazdę rowerem po alkoholu. W jego organizmie stwierdzono 2,1 promila.

30 września na ul. Popietuski w Jarocinie kierujący fiatem wjechał w tył BMW. Mieszkańca gminy Jarocin za spowodowanie kolizji ukarano mandatem.

29 września na ul. Rymarkiewicz w Kotlinie kierujący daewoo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z fiatem. Sprawca kraksy - mieszkaniec gminy Kotlin - został ukarany mandatem.

Tego samego dnia na ul. Poznańskiej w Kotlinie kierujący skodą cofając uderzył w citroena. Mieszkaniec gminy Kotlin za nieostrożną jazdę został ukarany mandatem.

(era)

# Kobieta dachowała w Wilkowie

Kierująca oplem astra dachowała w niedzielę po południu w Wilkowie. 55-latką zjechała do rowu, po czym samochód przewrócił się na dach. Kobieta nie odniosła poważnych obrażeń, ale została przewieziona do jarocińskiego szpitala. (seb)



## NIEPRAWIDŁOWE PARKOWANIE I PRZEKRACZANIE PRĘDKOŚCI

# Lubimy donosić, jak sąsiad łamie prawo

1.734 zgłoszenia otrzymali jarocińscy policjanci za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Mieszkańcy powiatu jarocińskiego są bardzo aktywni, jeżeli chodzi o ilość zgłoszeń online. Rok temu policja uruchomiła Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. Na początku jej funkcjonowania zawrzało nawet w mieście. Ludzie zaczęli zgłaszać nieprawidłowe parkowa-

nie na osiedlu Konstytucji 3 Maja. Kiedy policja podjęła interwencje, posypały się mandaty. Większość tego osiedla stanowi tzw. strefę zamieszkania, gdzie parkowanie jest dozwolone tylko w miejscach wyznaczonych. Błyskawicznie zareagowała jarocińska spółdzielnia mieszkaniowa. Przygotowała odpowiednio oznaczone miejsca. Inaczej rozwiązano problem parkowania na osiedlu Bajkowym w Jarocinie,

gdzie znak „strefa zamieszkania” zmieniono na ograniczenie prędkości do 30 km/h.

Zmieniono również organizację ruchu na ul. Dworcowej w Kotlinie. Po zakończonej przebudowie będzie częściowo jednokierunkowa.

Prócz nieprawidłowego parkowania mieszkańcy naszego powiatu sygnalizowali za pomocą internetu przekraczanie prędkości i spożywanie alkoholu. Na 1.734 zgłoszenia,

726 zostało potwierdzonych. Policja przypomina, że jest to narzędzie do sygnalizowania czegoś, co powtarza się regularnie. - *Sytuacje związane z zagrożeniem życia czy zdrowia należy zgłaszać za pośrednictwem 997* - podkreśla Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. W przeciwnym razie policja traci cenny czas na zatrzymanie sprawcy bójki lub rozboju.

(era)

## NOWE MIASTO

### Zapłaciła 500 zł za jazdę po pijaku

1,68 promila alkoholu we krwi miała rowerzystka, którą zatrzymali w ubiegły piątek funkcjonariusze w Nowym Mieście.

55-letnia kobieta jechała na rowerze ulicą Poznańską. Po skontrolowaniu przez policję o godz. 16.18 okazało się, że jest nietrzeźwa - we krwi miała 1,68 promila alkoholu. Ukarana została mandatem w wysokości 500 zł.

(akf)

## Znaleźli narkotyki podczas rutynowej kontroli drogowej

Z posiadania narkotyków będzie się tłumaczył 24-letni mieszkaniec gminy Jarocin.

Młody mężczyzna wpadł na ul. Powstańców Wielkopolskich w Jarocinie w ostatni poniedziałek września. Policjanci zatrzymali go podczas rutynowej kontroli seata cordobę. Mundurowi sprawdzili dokumenty pojazdu oraz przeprowadzili szczegółową kontrolę samochodu, podczas której znaleźli woreczek strunowy z zawartością białego proszku. - *Podejrzewając, że są to środki odurzające, policjanci sprawdzili również odzież kierowcy. Męż-*

*czyzna miał przy sobie kilka kolejnych woreczków strunowych z zawartością takiego samego proszku. 24-latek został zatrzymany i przewieziony do komendy - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.*

Po przebadaniu znalezionej zawartości okazało się, że są to narkotyki. 24-latek usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa. Grozi mu kara więzienia do lat 3.

(era)

## Złodziej rowerów w rękach policji

Dzięki spostrzegawczości jednego z jarocińskich dzielnicowych policji udało się zatrzymać złodzieja rowerów. Odzyskane jednoślady trafiły do właścicieli.

Kryminalni z Jarocina pracowali nad sprawą kradzieży dwóch rowerów, które zostały zrabowane w Jarocinie w lipcu i pod koniec sierpnia. Funkcjonariusze obstawiali, że kradzieży dokonała jedna i ta sama osoba. Przez kilka tygodni sprawa nie mogła ruszyć z miejsca. W ostatnich dniach jeden z jarocińskich dzielnicowych udał się służbowo do lombardu, w którym zauważył rower takiej samej marki, jak skradziony jednoślad w sierpniu. - *Po sprawdzeniu numeru widniejącego na ramie roweru okazało się, że w policyjnych systemach figuruje ona jako utracony. Rower został zabezpieczony, a śledczy, mając punkt zaczepienia, bardzo szybko trafili na ślad osoby, która dokonała kradzieży roweru. Okazał się nim 26-letni mieszkaniec powiatu poznańskiego, który od jakie-*

*goś czasu przebywał na terenie Jarocina - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Policjanci zatrzymali podejrzanego sprawcę. Mężczyzna przyznał się do kradzieży, jednoślada, którego wartość wyceniona została 700 zł, a on zbył go za 200 zł. W czasie rozpracowywania sprawy śledczy ustalili, że 26-latek ma na swoim koncie jeszcze dwie inne kradzieże. W lipcu odjechał rowerem o wartości 800 zł. Kilka godzin przed zatrzymaniem przywłaszczył sobie jednoślada za 750 zł.*

Policjanci odzyskali dwa skradzione rowery, które wróciły do prawowitych właścicieli. 26-latek, który ma już za sobą przeszłość kryminalną, usłyszał zarzuty dokonania trzech kradzieży oraz jeden zarzut uszkodzenia mienia. Mężczyzna przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. Może za to trafić za więzienne kraty nawet na 5 lat.

(era)

Wiódł dostawczym autem części skradzionego samochodu. Zatrzymała go jarocińska policja. Usłyszał zarzut paserstwa. W ręce policji wpadł także jego kompan.

Części samochodowe warte kilkadziesiąt tysięcy złotych przechwyliła jarocińska policja w ubiegłym tygodniu. Wszystko rozpoczęło się od rutynowej kontroli drogowej. W Kotlinie funkcjonariusze zatrzymali kierowcę volkswagena T4. Na skrzyni ładunkowej pojazdu znaleźli elementy nadwozia, wyposażenia wnętrza, lampy i pokrywę silnika od samochodu marki BMW serii 5. - *Część z odnalezionych przedmiotów pozbawiona była znaków identyfikacyjnych. Wartość odzyskanych przez funkcjonariuszy przedmiotów oszacowano na kilkadziesiąt tysięcy złotych -* mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Wstępna analiza wykazała, że części pochodzą z auta skradzionego w sierpniu w Poznaniu. Funkcjonariusze zatrzymali

## Wpadł ze skradzionymi częściami



44-letniego kierowcę volkswagena - mieszkańca powiatu poznańskiego. Dzień później w ręce policji wpadł drugi mężczyzna mający związek z tą sprawą. Okazał się nim 38-letni mieszkaniec powiatu pleszewskiego. Podczas przeszukania jego posesji śledczy znaleźli kolejne elementy samochodowe mogące pochodzić z kradzieży. Obaj zatrzymani usłyszeli zarzut paserstwa. Grozi im do 2 lat więzienia. Mężczyźni przyznali się do zarzucanego im czynu.

(era)



## POWIAT

Ówczesny dyrektor placówki Przemysław Masłowski i starosta Bartosz Walczak chwalili nową siedzibę. Natomiast wśród osób, które korzystają z centrum, nowe położenie biur od samego początku wzbudzało wiele kontrowersji i skrajnych komentarzy.

I z taką opinią zadzwonił ostatnio do naszej redakcji Czesław Nowak, szef jarocińskich struktur Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. - Mam ciężko chorą żonę. Właśnie wydano jej orzeczenie o pierwszej grupie inwalidzkiej. Teraz staram się o kartę parkingową, bo często podwożę ją do szpitala czy do przychodni i bez tej karty stale mnie przeganiają - stwierdził. - Byłem w tej sprawie w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie, które teraz mieści się na dworcu. Nie wiem, kto to wymyślił, ale tam osoba niepełnosprawna i chora napotyka na same utrudnienia - zaznaczył związkowiec.

Jego zdaniem podstawowym problemem jest nie tylko to, że biura PCPR-u są na piętrze. - Ktoś chyba upadł na głowę, żeby tam je umieścić, bo inaczej tego nie można nazwać. Mogli jeszcze wyżej pójść, tam, gdzie kiedyś siedział naczelnik stacji, to pewnie lepiej by to jeszcze wyglądało. Żeby tam się dostać, trzeba być super sprawnym fizycznie i umysłowo. Jest winda, z którą trzeba się dokładnie zapoznać, jak działa. Poza tym ona tak długo jedzie, jak długo trzyma się przycisk. Kiedy się go puści, winda staje. Może dla kogoś, kto jest sprawny, to nie jest żaden kłopot, ale dla osoby niepełnosprawnej wszystko to jest wielkim utrudnieniem. Nie wiem, czy komuś zabrakło wyobraźni, czy co, że tak to wszystko zostało wymyślone - zastanawia się Czesław

# „Ktoś upadł na głowę, żeby obsługę niepełnosprawnych przenieść na piętro”

▶ Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie rok temu zostało przeniesione z siedziby przy ulicy Szubianki do budynku dworca kolejowego.



Winda na dworcu PKP, którą można wjechać między innymi do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, znajduje się w miejscu ogólnodostępnym. Jej obsługa odbywa się tylko pod nadzorem pracownika centrum

Nowak. - Żona jest tak chora, że nawet na komisji lekarskiej nie była, a teraz, żeby dostać tę kartę parkingową musi osobiście przyjechać tam do nich na stację. Więc chyba na plecy ją wezmę i przywiozę. Powiedzieli, że oni zjedzą

do niej na dół. Nie wiem, co oni chcą oglądać? - dodaje zdesperowany.

Szef jarocińskiego OPZZ-u zwraca uwagę na jeszcze jedną uciążliwość, która go spotkała, kiedy załatwiał sprawę w PCPR-ze. - Wniosek o kartę

parkingową ma kilka stron. Trzeba mieć chyba wyższe wykształcenie, żeby go wypełnić. Jest pełno rubryk. Trzeba dołączyć zdjęcie, takie jak na dowód. Powinni jeszcze dołożyć rubrykę, żeby podać numer kołnierzyka i rozmiar bu-

tów. Po co to komu? Przecież, jak mamy do czynienia z osobą niepełnosprawną, to powinno to być maksymalnie uproszczone - zwraca uwagę oburzony.

O przenosinach PCPR-u do budynku dworca zdecydował ówczesny starosta Bartosz Walczak (pod koniec stycznia Walczak został odwołany ze stanowiska, a jego miejsce zajął Teodor Grobelny - przyp. red.) i czterech innych członków zarządu powiatu, wśród których byli do tej pory urzędujący - Mirosław Drzazga i Zbigniew Kuzdział.

Z informacji, jakie otrzymaliśmy od Jacka Szczepaniaka, rzecznika obecnego starosty, wynika, że Teodor Grobelny przeprowadził rozmowę z Patrykiem Kulką, będącym od kilku miesięcy dyrektorem PCPR-u, który zapewnił go, że: „winda działa bezawaryjnie, opis obsługi windy jest zawieszony w miejscu widocznym zarówno na zewnątrz, jak i w środku windy. Natomiast w razie potrzeby wezwany pracownik PCPR-u może służyć również pomocą przy jej obsłudze”.

- Starosta chciał również wiedzieć, czy do dyrektora docierały jakieś sygnały od podopiecznych centrum dotyczące utrudnionego dostępu do windy lub jej obsługi. Jak zapewnił Patryk Kulka - takich sygnałów nie było - relacjonuje rzecznik starosty.

Jacek Szczepaniak nie odpowiedział na pytanie, czy w planach starosty są działania, które mogłyby zmienić sytuację i ułatwić dostęp do PCPR-u osobom niepełnosprawnym. Zaznaczył za to, że „to starosta Bartosz Walczak był odpowiedzialny za wszystkie decyzje dotyczące instytucji powiatowych jemu podległych”.

ANNA KONIECZNA

## ▶ POWIAT



## Zastępca wygrał konkurs na dyrektora

Marek Tyrakowski został dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie.

W sierpniu ze stanowiska szefa liceum zrezygnował Tomasz Kosiński. Początkowo miał jednak sprawować funkcję przez trzy miesiące okresu wypowiedzenia, ale - jak sam powiedział - „znaleziono pewną furtkę” i od września obowiązki dyrektora ogólniaka pełnił dotychczasowy zastępca - Marek Tyrakowski.

W międzyczasie powiat ogłosił konkurs na stanowisko szefa placówki. Rozstrzygnięcie nastąpiło w miniony piątek.

Zgłosił się jeden kandydat - Marek Tyrakowski, który został zaakceptowany przez komisję konkursową. Kadencja nowego dyrektora będzie trwała pięć lat.

(an)

## ▶ ŻERKÓW

## Burmistrz uchylił rąbka tajemnicy

W jednym z poprzednich numerów pisaliśmy o tajemniczej inwestycji w Żerkowie. Burmistrz nie chciał wtedy ujawnić żadnych informacji na ten temat.

- To tajemnica. Ale będzie ładnie - skwitował Jacek Jędraszczyk. Tymczasem roboty przy przebudowie skarpy wzdłuż ulicy Jarocińskiej i drogi do Raszew przy MCT w Żerkowie budzą zainteresowanie zarówno mieszkańców, jak i przejezdnych. - To była taka nasza pięta achillesowa przy wjeździe do Żerkowa od strony Jarocina - przyznaje burmistrz.

Inwestycja prowadzona jest wspólnie z powiatem. - Dostaliśmy nakaz od powiatowego inspektora nadzoru budowlanego, żeby rozwiązać problem krzywego plotu, który już miał swoje lata. Część gruntu się

osunęła. Wstępne roboty zostały już wykonane - mówi wóldarz gminy. Skarpa zostanie wzmocniona, obsypana ziemią. W dalszej kolejności wykonane zostaną naturalne pochylenia. - Ustawiona zostanie też bariera energochłonna zabezpieczająca, by nikt nie wjechał na boisko - dodaje burmistrz.

Roboty prowadzone są na odcinku liczącym 230 metrów. Zbudowany ma zostać też chodnik. - Dzięki temu będzie można obejść Żerków wkoło. Do tej pory, jak się szło od rynku, chodnik kończył się na wjeździe do MCT - mówi Jacek Jędraszczyk. - Z drugiej strony mieszkańcy ulicy Ceglanej będą mogli dojść do miasta. Będzie ładniej i bezpieczniej. W ramach realizacji zadania przewidziana jest również ścieżka rowerowa. (akf)



Fot. Anna Koneczna-Figielik

## OGŁOSZENIE

**URSUS**

**PROMOCJA URSUS C-380**

**CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE**

KREDYT FABRYCZNY,  
LEASING  
DO 10 LAT

SERWIS  
GWARANCYJNY  
I POGWARANCYJNY

PISZEMY  
PROGRAMY  
UNIJNE

FHU DAMIAN  
ul. Poznańska 30a  
63-200 Jarocin  
tel./fax +48 62 747 84 60  
kom. +48 605 78 11 78  
www.fhudamian.pl



Firma Handlowo - Usługowa

**Damian**



## Co dalej z jarocińską „wieczorynką”

Narodowy Fundusz Zdrowia udostępnił nową listę placówek nocnej i świątecznej opieki medycznej. - Dla naszych pacjentów nic się nie zmieni. „Wieczorynka” w jarocińskim szpitalu będzie funkcjonowała tak, jak do tej pory - zapewnia prezes lecznicy Leszek Mazurek.

Pomoc lekarska w ramach „wieczorynki” jest dostępna od 1 października między innymi w Jarocinie, Pleszewie, Środzie Wlkp., Kaliszu, Kępnie oraz Ostrowie Wielkopolskim.

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna to świadczenia w zakre-

sie podstawowej opieki zdrowotnej udzielane od poniedziałku do piątku w godzinach od 18.00 do 8.00 dnia następnego oraz całodobowo w dni ustawowo wolne od pracy.

W razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka, i do którego lekarza lub pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) złożył swoją deklarację.

(ann)

Z pomocy lekarza i pielęgniarki w nocy, w dni wolne i w święta można skorzystać w razie:

- ▶ nagłego zachorowania
- ▶ nagłego pogorszenia stanu zdrowia, gdy nie ma objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia lub istotny uszczerbek zdrowia, a zastosowane środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy
- ▶ gdy zachodzi obawa, że oczekiwanie na otwarcie przychodni może znacząco niekorzystnie wpłynąć na stan zdrowia

Lekarz dyżurujący w placówkach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej udziela porad:

- ▶ w warunkach ambulatoryjnych
- ▶ w domu pacjenta (w przypadkach medycznie uzasadnionych)
- ▶ telefonicznie

Punkt nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej znajduje się w głównym budynku Szpitala Powiatowego w Jarocinie - obok izby przyjęć

- Numery telefonu do jarocińskiej „wieczorynki”
- ▶ (62) 33-22-173
  - ▶ 885-888-064 (lekarz dyżurny)
  - ▶ 885-888-054 (pielęgniarka dyżurna)
  - ▶ 664-991-925 (świadczenia pielęgniarskie)

OGŁOSZENIE



**ADROS BOROWSKI SKUP**

- kukurydzy suchej i mokrej
- pszenicy • pszenżyta

**KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI**

MIESZALNIA PASZ BOROWSKI  
DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49  
tel. (62) 742 88 04, 538 101 936  
666 063 503, 500 150 713

NOWE LOKALIZACJE:  
DODATKOWO SKUP W ŻNIWA:

KROMOLICE 49A  
63-860 POGORZELA  
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA  
W KROMOLICACH)

BRONÓW 36  
63-300 PLESZEW

PRZYJMIEMY DO PRACY  
TEL. (62) 721 60 92

POWIAT ► TO BYŁ JEDEN Z POSTULATÓW PROTESTUJĄCYCH

## Kontrowersyjny szef ratowników medycznych chwilowo zrezygnował

Leszek Michalak, kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w jarocińskim szpitalu zrezygnował z pełnienia tej funkcji. Odwołanie szefa SOR-u było jednym z postulatów ratowników medycznych, którzy przez trzy miesiące protestowali domagając się zmian w organizacji pracy i wynagrodzeniach.

Rezygnacja jest jednak tylko tymczasowa, ponieważ Leszek Michalak wycofał się z kierowania SOR-em prawdopodobnie tylko do końca roku. Obowiązki szefa oddziału przejął inny lekarz - Tomasz Huk.

- Poprzedni kierownik musiał chwilowo zrezygnować ze stanowiska, a szpi-

tal nie mógł sobie pozwolić na to, aby tak ważny i trudny oddział jak SOR funkcjonował bez osoby zarządzającej pracą całego zespołu. Za kandydaturą Tomasza Huka przemawiało jego wieloletnie doświadczenie zawodowe, sumienność i znajomość oddziału - wyjaśnił Leszek Mazurek, prezes szpitala.

Tomasz Huk jest lekarzem z blisko 30-letnim doświadczeniem. Od dekady jest pracownikiem Szpitala Powiatowego w Jarocinie. Wcześniej był zatrudniony między innymi jako zastępca kierownika Pogotowia Ratunkowego w Krakowie i w Pleszewie. Zajmował

się również chirurgią dziecięcą w Kaliszu. - Stanowisko szefa tak specyficznego oddziału, jakim jest SOR, nie jest dla mnie na szczęście niczym nowym. Poza tym stoi za mną bardzo doświadczona kadra, która podobnie jak ja cały czas uzupełnia swoje kwalifikacje, więc jest doskonale przygotowana do wypełniania swoich obowiązków. Chciałbym dodać, że 80% pacjentów, którzy trafiają do naszego szpitala, najpierw przechodzi przez SOR. Potem ewentualnie trafia na inne oddziały - podkreśla nowy szef oddziału ratunkowego.

ANNA KONIECZNA



Tomasz Huk jest absolwentem Śląskiej Akademii Medycznej o specjalizacji chirurgia dziecięca. Oprócz tego ma ukończonych wiele kursów ratownictwa medycznego uprawniających do ratowania życia.

Będzie koordynował pracę 29 ratowników medycznych, 25 pielęgniarek i 1 kierowcy. Obszar działania Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w naszym szpitalu to teren powiatu jarocińskiego, zamieszkiwanego przez ponad 70 tysięcy mieszkańców. Karetki SOR-u wyjeżdżają do pacjentów średnio 100 razy w ciągu tygodnia. Miesięcznie załoga oddziału pomaga od 500 do 600 osobom.

### INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

(62) 749 86 49



► NAGRANIE ROZMOWY Z DYSPOZYTORKĄ TYLKO NA WNIOSEK SĄDU, PROKURATURY, POLICJI LUB NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA

## Rodzina twierdzi, że dyspozytorka powiedziała, że nie ma karetki, bo jest strajk

Do redakcji zgłosił się Czytelnik, który z rozżaleniem opowiadał o sytuacji, która w sierpniu spotkała jego rodzinę. Twierdzi, że jego mama nie otrzymała w porę pomocy medycznej. - W Jarocinie musiało ładować LPR. Dla mojej mamy. Tylko dlatego, że nasi ratownicy byli zajęci strajkiem. Nie miał kto przyjechać. Część się zwolniła, a część podobno była w tym czasie na sesji, bo cały czas walczyli o podwyżki. Namawiali jarociniaków do poparcia ich. Jak ja mam ich popierać, gdy oni mieli być w obsadzie karetki, a ich nie było? Siostra po nich dzwoniła. Powiedzieli, że nie przyjadą, bo nie mają obsady karetki. Karetka jest, kierowca jest, ale nie ma lekarza ani ratownika - opowiadał mężczyzna. - Dyspozytorka powiedziała, że zamiennie zawoła LPR. Żeby przyjechało LPR, musiała być wezwana również nasza straż pożarna. Ileś zastępów straży, osiedle zamknięte, czas, koszty niesamowite. Mama była nieprzytomna, zrobiła się sina. W takich sytuacjach przecież minuty odgrywają rolę. Zanim LPR przyle-

ciało, zanim straż dowiozła ratowników z LPR, bo przecież oni nie wylądają pod domem - to wszystko trwało! (...) Daliśmy podziękowania do „Gazety” dla strażaków. Bo oni naprawdę robili, co mogli.

Kobiety, niestety, nie udało się uratować. Czy naprawdę nie było żadnej karetki ze względu na strajk? O wyjaśnienie sytuacji zwróciliśmy się do rzecznika prasowego Wojewódzkiego Szpitala w Kaliszu, Pawła Gawrońskiego, bo dyspozytornia medyczna podlega pod tę placówkę. - „Po przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym i wysłuchaniu przez kierownika Pogotowia Ratunkowego nagranych rozmów dyspozytora z osobą wzywającą ZRM informuję: Nie jest prawdą, jakoby dyspozytor poinformował o braku obsady karetki z powodu strajku. Obie karetki z Jarocina, zarówno ZRM S jak i ZRM P były zadysponowane do pacjentów z wcześniejszych wezwań, wobec czego dyspozytor nie mając dostępnej żadnej karetki zadysponował Lotnicze Pogoto-

wie Ratunkowe. Powyższe postępowanie wynika z wprowadzonych odgórnie przez wojewodę procedur” - napisał Paweł Gawroński.

Poprosiliśmy więc o udostępnienie nagrania rozmowy rodziny z dyspozytorką, ale tego nam odmówiono. Zwróciliśmy się jeszcze o to do Ilony Skwierzyńskiej, kierownika oddziału Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Poznaniu. Poinformowała nas, że zgodnie z ustawą o systemie powiadomiania ratunkowego nagrania rozmów telefonicznych na numer alarmowy 112 udostępniane są na wniosek sądu, prokuratury lub policji. Tak samo jest w przypadku zgłoszeń kierowanych na numer alarmowy 999 (wtedy zapis jest udostępniany dodatkowo na wniosek Narodowego Funduszu Zdrowia). „W związku z powyższym, nie ma możliwości udostępnienia Pani treści nagrania przedmiotowej rozmowy telefonicznej” - napisała kierowniczka. (akf)



ZŁĆ OGŁOSZENIE DROBNE  
DO GAZETY PRZEZ INTERNET

SPRAWDŹ  
JAKIE TO PROSTE!

www.kalkulator.itpow.pl



## ▶ DO JAKICH PRZYPADKÓW LUDZIE WZYWAJĄ KARETKI?

# Popijał vibowit piwem - zadzwonili po pogotowie, że chce się zabić

► Ból nogi, przeziębienie, skaleczenia - to nieliczne przykłady nieuzasadnionych interwencji załóg karetek pogotowia. Ratownicy wzywani są czasem nawet do wypisania recepty. Błache powody zgłoszeń nie tylko generują dużą ilość wyjazdów Zespołów Ratownictwa Medycznego, ale co gorsza karetki może zabraknąć, aby uratować komuś życie.



7 razy w tym roku zadysponowano jarocińską straż pożarną do zdarzeń zagrażających życiu i zdrowiu ludzi

## Zespoły Ratownictwa Medycznego

## Ilość Zespołów Ratownictwa Medycznego / ilość mieszkańców w powiatach

jarociński	krotoszyński	średzki	pleszewski
2 / 71.790	3 / 77.664	2 / 57.429	2 / 63.252

## Karetki typu „S”

### SKŁAD ZESPOŁU

- lekarz (kierownik zespołu)
- pielęgniarka
- ratownik medyczny
- ratownik medyczny (kierowca)

## Ilość wyjazdów Zespołów Ratownictwa Medycznego 2016 / 2017 (do sierpnia)

Jarocin	Środa Wielkopolska
3.738 / 2.576	2.313 / 1.645
Krotoszyn	Pleszew
szpital nie przekazał danych	2.768 / 1.755

## Karetki typu „P”

### SKŁAD ZESPOŁU

- ratownik medyczny (kierownik zespołu)
- ratownik medyczny (kierowca)

## Ilość wyjazdów w sierpniu 2017 r.

Jarocin	Środa Wielkopolska
326	247
Krotoszyn	Pleszew
szpital nie przekazał danych	214

mina sobie Rudnicki. Innym razem karetki w niedzielę rano jechała kilka kilometrów do mężczyzny, aby podać leki przeciwbólowe. - Pacjent z gminy Żerków skarżył się na ból nóg. Mówił, że kosi rowy i cały czas porusza się po skosie - skarpie. Później są sytuacje, że nie ma karetki, ale my w tym czasie jedziemy do Śmielowa podać zastrzyk pacjentowi, którego mięśnie bolą od trzech dni - uzupełnia Tomasz Raźniak.

## Pacjenci kłamią dyspozytorów

Dlaczego karetki jedzie kilkanaście kilometrów do pacjenta z bólem od kilku dni nogą, gdzie wystarczyłoby skorzystać z domowej apteczki? Niestety, chorzy niejednokrotnie przesadzają co do opisu swojego stanu zdrowia, a czasem zwyczajnie kłamią. - Każdego boli w klatce piersiowej.

Zajeżdżamy na miejsce, a tam młody facet. Nie wygląda na schorowanego na serce. Robimy EKG. To najczęściej jest zwykła neuralgia. Chodził gdzieś rozebrany i go przewiał, a potem bolą go mięśnie międzyżebrowe. Wiadomo, że nie można lekceważyć tych objawów, ale nie można też nadużywać pogotowia w takich sytuacjach - ocenia Raźniak. Zdaniem ratowników ilość wezwań karetek wzrosła po przeniesieniu

numeru alarmowego 999 z Jarocina do Kalisza. Tamtejsi dyspozytorzy nie znają jeszcze tych osób, którzy notorycznie wydzwanają po pogotowie. - Jest taki pacjent z gminy Kotlin, który ciągle dzwoni, że się powiesi i trzeba jechać do niego. Wzywa policję. Policjanci przetrzymują go w radiowozie. Jak przyjedziemy, to mówią: „Podajcie mu zastrzyk albo zabierzcie do szpitala”. Z reguły dostaje relanium w dupę i idzie do domu. Czuję, że on świruje na jakąś rentę. Zbiera od nas te wszystkie karty informacyjne. Ostatnio wygadał się, że ma już 80 wizyt pogotowia. To jest znany nam pacjent. Jest trochę upośledzony, ale on też udaje, żeby zwrócić uwagę na siebie. Był nawet kilka razy w Gnieźnie, ale nie przyjęli go na leczenie - opowiada kolejny nasz rozmówca. Ratownicy zgodnie podkreślają, że nie chodzi o to, żeby nie wzywać w ogóle pogotowia, ale robić to odpowiedzialnie.

## Przydałaby się podstacja w Żerkowie

W Jarocinie są dwa zespoły ratownictwa medycznego. Jeden specjalistyczny (oznaczony literą „S”, w którym obowiązkowo jeździ lekarz), a drugi podstawowy (oznaczony literą „P”, w którym jeżdżą ratownicy medyczni). Statystycznie jeden zespół przypada na prawie 36 tys. osób (71.790 mieszkańców powiatu jarocińskiego). W porównaniu z ościennymi powiatami wypadamy na tym tyle najgorzej. W powiecie średzkim są również dwa zespoły, z tym, że obszar ten liczy 57.429 mieszkańców. Jeszcze lepiej statystycznie wygląda to w powiecie krotoszyńskim, który jest większy, ale ma trzy zespoły (patrz ramka).

Od czego jest uzależniona liczba karetek z dyżurującym personelem medycznym? - O liczbie ZRM decyduje dotacja celowa na świadczenia w rodzaju ratownictwo medyczne. W planie, który sporządza wojewoda, a zatwierdza minister zdrowia, zawarte są wszelkie informacje dotyczące liczby, rodzaju i rozmieszczenia ZRM, funkcjonujących na terenie województwa wielkopolskiego - mówi Tomasz Stube, kierownik Oddziału Mediów i Komunikacji Społecznej Gabinetu Wojewody. Dodaje, że nie ma przepisu, który określałby, na ilu mieszkańców musi przypadać jeden Zespół Ratownictwa Medycznego.

Ratownicy wskazują, że już wielokrotnie sugerowali szefostwu szpitala, aby starało się o kontrakt na trzeci wyjazdowy Zespół Ratownictwa Medycznego. - Trzeba lobbować o trzecią karetkę. Przydałaby się podstacja w Żerkowie, to wtedy odciążyłoby trochę Jarocin - ocenia Tomasz Raźniak. W przesłanym do redakcji piśmie placówka informuje: „W naszej ocenie ilość ZRM w naszym szpitalu dotychczas zabezpieczała potrzeby mieszkańców powiatu jarocińskiego”. - Biorąc pod uwagę aktualnie występujące, obiektywne uwarunkowania, mające wpływ na organizację systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne na terenie województwa wielkopolskiego, obecnie nie jest planowane utworzenie nowego zespołu ratownictwa medycznego z miejscem stacjonowania w Żerkowie - wyjaśnia Tomasz Stube.

W powiecie pleszewskim, który ma dwa ZRM-y, a liczy mniej mieszkańców, władze szpitala chcą mieć trzecią karetkę wyjazdową. - Zabiegamy o utworzenie podstacji w Gizalkach, gdzie stacjonowałby podstawowy ZRM, jako trzecia na terenie naszego powiatu - mówi Ireneusz Praczyk, rzecznik prasowy Pleszewskiego Centrum Medycznego.

## Mają grype i dzwonią po karetkę

Szpital w Jarocinie, na który najczęściej w takich sytuacjach narzekają pacjenci, posiada dwie karetki, ale to nie nasza lecznica dysponuje ZRM do zdarzeń. Karetki do zgłoszeń kieruje dyspozytornia medyczna w Kaliszu.

Dlaczego tak często nie ma wolnej karetki, która mogłaby udzielić pomocy osobom z zawałem serca, udarem mózgu czy w innych sytuacjach, w których zagrożone jest ludzkie życie i zdrowie? - Karetki są trochę przychodniami na kółkach - mówi Tomasz Raźniak, ratownik z 26-letnim stażem pracy. - Zdarza się, że na dziesięć wyjazdów to trzy strictly wymagają porady lekarza rodzinnego. Wystarczy podać jakiś zastrzyk i pacjent jest zaopatrzony. Niektórzy wymagają, żeby wypisać im receptę, a my przecież recept nie wypisujemy. Zimą jest dużo wyjazdów związanych z infekcjami dróg oddechowych. Mają grype i zadzwonią po karetkę. Na miejscu okazuje się, że te osoby źle się czują od kilku dni. Najczęściej styszymy, że dzisiaj jestem już taki słaby, że nie doszedłbym do lekarza - opowiada ratownik. Wtórują mu koledzy. - Na pewno w sporej części lekarze rodzinni swoje obowiązki zrzucają na karetki systemu, kiedy mówią: „Proszę wezwać pogotowie”, nie widząc pacjenta i nie znając jego stanu. Potem my jedziemy do pacjenta, aby podać leki przeciwgorączkowe i wyręczamy lekarza rodzinnego - dodaje ratownik Kamil Rudnicki. Pracownicy jarocińskich Zespołów Ratownictwa Medycznego jak z rękawka sypią przykładami nieuzasadnionych wezwań. - Ostatnio jeden z lekarzy mi opowiadał, że na karetkę „S” miał wezwanie do próby samobójczej. Ze zgłoszenia wynikało, że pacjent leki popił alkoholem. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że mężczyzna jadł vibowit dla dzieci i popijał piwem - przypo-



► PONAD PÓŁ ROKU TRWAŁO WYJAŚNIENIE TEJ SPRAWY PRZEZ URZĄD MARSZAŁKOWSKI

# Jarocińska spółka nielegalnie organizowała wycieczki szkolne

► Jarocińska spółka „Trans Pegaz” nielegalnie oferowała wycieczki szkolne. Tak wynika z decyzji marszałka województwa wielkopolskiego, który dodatkowo wydał firmie zakaz organizowania i pośredniczenia w organizowaniu wyjazdów turystycznych na trzy lata.



Maciej Zegar obecnie jest szefem Trans Pegazu. Wysłaliśmy do niego prośbę o komentarz do decyzji Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Do czasu zamknięcia numeru odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Informacje o tym, że spółka może działać niezgodnie z prawem, dotarły do nas już w lutym. Przez kilka miesięcy staraliśmy się ustalić, czy to prawda. Rozmawialiśmy z ówczesnym prezesem JLA („Trans Pegaz” to spółka - córka Jarocińskich Linii Autobusowych), Maciejem Zegarem (od marca prezesem „Trans Pegazu”). Przyznał, że spółka, która powstała 31 grudnia 2015 roku, od początku działalności zajmowała się organizowaniem wycieczek. Ile ich było? - *Dosyć dużo, ale nie pamiętam dokładnie* - mówił w lutym Maciej Zegar. (Z odpowiedzi udzielonych przez „Trans Pegaz” później wynika, że w 2016 roku obsłużonych zostało w sumie 600 wyjazdów). Kto korzystał z ofert? - *Szkoły, ale nie tylko. Seniorzy, emeryci, parafie, stowarzy-*

*szenia, kluby piłkarskie* - wymieniał ówczesny prezes JLA. - *Wycieczki to robi biuro podróży, my tylko dajemy transport.* Zapytany wtedy, czy to prawda, że spółka „Trans Pegaz” nie jest wpisana do Rejestru Organizatorów i Pośredników Turystycznych, odpowiedział: - *Nie wiem, musiałbym sprawdzić, jak to jest. Z głowy pani nie powiem.* Umówił się na rozmowę kilka dni później. W wyznaczonym terminie odmówił jednak udzielenia szerszych informacji. Zapewnił, że odpowie na pytania, ale mają one być przesłane na piśmie. Po ich otrzymaniu odpisał, że są zbyt szczegółowe i powinny trafić bezpośrednio do spółki „Trans Pegaz” (wtedy prezesem był Paweł Łakomy). Pytania (publikujemy je obok) przekazaliśmy więc do spółki -

„córki”. Odpowiedzi otrzymaliśmy po kilku tygodniach (za czasów kolejnego prezesa - Filipa Czerwińskiego).

Sprawdziliśmy wykaz firm zajmujących się organizowaniem wyjazdów turystycznych lub choćby pośredniczeniem w ich organizowaniu. Spółki „Trans Pegaz” na tej liście nie ma. JLA też nie. Zapytaliśmy w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu, czy taki wpis jest konieczny, by zajmować się wyżej wymienioną działalnością. - *Przedsiębiorca zamierzający wykonywać działalność organizatora turystyki lub pośrednika turystycznego musi uzyskać wpis do rejestru organizatorów turystyki i pośredników turystycznych marszałka województwa, na terenie którego posiada siedzibę* - poinformował nas Departament Turystyki

i Sportu. Co grozi za brak wpisu? - *Wykonywanie tego typu działalności bez wpisu stanowi wykroczenie i podlega sankcjom z tego tytułu podejmowanym przez odpowiednie organy* - przekazano nam w DTiS. Dowiedzieliśmy się również, że w takim przypadku marszałek wydaje zakaz wykonywania działalności organizatora turystyki lub pośrednika turystycznego przez okres 3 lat.

Czy Urząd Marszałkowski w Poznaniu wiedział o tym, że „Trans Pegaz” składa szkołom oferty wyjazdów? - *W związku z zapytaniami rodziców dzieci, w szkole których pojawiła się oferta wycieczki szkolnej organizowanej przez ww. spółkę, w ubiegłym tygodniu zostało skierowane pismo informujące o przepisach i wzywające do*

*złożenia wyjaśnień przez ten podmiot* - odpowiedziało nam w lutym Biuro Prasowe Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Działalność spółki była badana przez urząd marszałkowski od marca. - *Wyjaśnienia udzielone przez spółkę nie dają jednoznacznej odpowiedzi w prowadzonej sprawie i wymagają przeprowadzenia dalszego postępowania wyjaśniającego* - poinformowała nas w kwietniu Lidia Winkler z Departamentu Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Decyzja o tym, że spółka działała bez wymaganego wpisu i że ma zakaz wykonywania prowadzonej wcześniej działalności przez 3 lata, zapadła we wrześniu.

## Rodzice powinni zgłosić to do urzędu marszałkowskiego

Rozmowa z PRZEMYSŁAWEM HĘCKĄ, właścicielem biura turystycznego „Dominika” ze Środy Wielkopolskiej z siedzibą w Jarocinie

(przeprowadzona w lutym)

■ **Czy dla pana było trudne spełnienie wymogów określonych przepisami prawa?**

Nie chodzi o to, czy one są trudne, czy nie. Jeżeli jest takie prawo i trzeba się do niego stosować, chce się być uczciwym obywatelem, to ja to robię. Staram się to robić również dla dobra mojego klienta. Moja polityka jest taka, że jeżeli ja będę w porządku wobec klienta, to on do mnie wróci.

■ **Spółki „Trans Pegaz” w rejestrze nie ma, natomiast szkoły dostawały oferty konkretnych wycieczek.**

Były podobno naciski, by korzystać właśnie z tych, a nie z innych... Moja prawniczka wystosowała do burmistrza Jarocina dokument dotyczący działań na zasadzie nieuczciwej konkurencji. Ten pan w waszej prasie przyznał się, że namawiał dyrektorów szkół do takich ruchów. Mam ten artykuł, Naciski były, jest to rzecz niedopuszczalna w państwie, gdzie obowiązuje prawo. Być może w naszym kraju z tym obowiązywaniem prawa mamy problem. Ale to inny temat.

■ **Skoro nie są w rejestrze - co powinni zrobić ich klienci?**

W tym momencie klienci, czyli rodzice powinni zgłosić to do urzędu marszałkowskiego. (...) W tej spółce mieli szczęście, że nikomu nic się nie stało. Teraz - jak zostało to ujawnione - będą musieli spełnić warunki. Mam nadzieję, że działanie tej spółki zostanie ocenione przez klientów, czyli rodziców, dzieci i nauczycieli.

Rozmawiała  
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

## Pierwsze słyszę

Rozmowa z ROMANEM PRZYBYLSKIM, dyrektorem Zespołu Szkół w Cielczy

(przeprowadzona w lutym)



■ **Panie dyrektorze, czy organizując wycieczki dla uczniów, korzystaliście z ofert spółki „Trans Pegaz”?**

My mamy taką fajną sytuację, że naprzeciwko szkoły mieszka pan prezes (Maciej Zegar - przyp. red.). Swego czasu był nawet uprzejmy przyjąć do nas i przedstawić nam ofertę.

■ **Korzystacie z niej?**

Różnie jest. Zdarza się.

■ **Czy słyszał pan o tym, że spół-**

ka niekoniecznie ma wszystkie pozwolenia na taką działalność i organizowanie wyjazdów?

Uuuu... To pierwsze słyszę. Wie pani, jeżeli firma działa na rynku, ja z kolei działam w dobrej wierze i uważam, że - aby być dopuszczoną do jakiegokolwiek działalności gospodarczej - pewnie ktoś weryfikuje te wszystkie papiery... Przyznam, że robię wielkie oczy w tej chwili. Pierwsze słyszę...

Rozmawiała  
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



## Te pytania przestaliśmy przesławać JLA, Maciejowi Zegarowi, a następnie przesławać spółki „Trans Pegaz”, Pawłowi Łakomemu

Pytania przestaliśmy 17 lutego. Prezes JLA zapewniał, że odpowie, ale na piśmie. Dwa dni później, 19 lutego, Maciej Zegar poinformował nas, że pytania są na tyle szczegółowe, że powinny zostać skierowane do spółki Trans Pegaz, której dotyczą. Zapewnił, że „u źródła” otrzymamy z pewnością jak najbardziej pełne informacje. - *Myślę jednak, że z uwagi na szeroki zakres pytań trudno będzie przygotować odpowiedź w ciągu jednego dnia* - zaznaczył. Przekazaliśmy pytania ówczesnemu prezesowi spółki „Trans Pegaz”, Pawłowi Łakomemu. Odpowiedzi otrzymaliśmy 6 marca.

### Odpowiedzi nadesłane przez spółkę „Trans Pegaz” 6 marca 2017 r.

#### 1. Jaką działalnością zajmuje się spółka „Trans Pegaz”? Od kiedy?

Przedmiotem działalności spółki Trans Pegaz jest między innymi transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski oraz pozostały transport lądowy pasażerski, gdzie indziej niesklasyfikowany. Trans Pegaz jako spółka przewozowa zajmowała się świadczeniem usług transportowych oraz stałym pośrednictwem w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych, organizowanych przez inną spółkę będącą organizatorem turystyki. Spółka powstała 30 grudnia 2015 r.

#### 2. Z jakimi podmiotami współpracowała i współpracuje w zakresie organizowania (lub pośredniczenia w organizowaniu) wycieczek?

Spółka współpracuje z wieloma podmiotami zewnętrznymi, zajmującymi się różnymi aspektami organizacji wycieczek.

#### 3. Ile wycieczek szkolnych zorganizowała spółka do tej pory (lub była pośrednikiem w zorganizowaniu)?

Spółka w roku 2016 obsługiwała ponad 600 przejazdów i nie prowadzi statystyk, w których specjalnie wyszczególnioną pozycją są szkoły. Jednakże wykonaliśmy przejazdy dla szkół znajdujących się w różnych gminach województwa wielkopolskiego.

#### 4. Jeśli zajmowała się pośrednictwem, na czym to pośrednictwo polegało?

Działalność spółki Trans Pegaz polegała na pośredniczeniu w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych, a zatem wyczerpywała przesłanki działalności agenta turystycznego wskazane w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych. Zgodnie z ustawą agent turystyczny to przedsiębiorca, którego działalność polega na stałym pośredniczeniu w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych na rzecz organizatorów turystyki posiadających zezwolenia w kraju lub na rzecz innych usługodawców posiadających siedzibę w kraju. Zgodnie natomiast z art. 4 ust. 2 ustawy o usługach turystycznych działalnością regulowaną, o której mowa w ust. 1, nie jest działalność gospodarcza agentów turystycznych, polegająca na stałym pośredniczeniu w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych na rzecz organizatorów turystyki posiadających wpis do rejestru lub na rzecz innych usługodawców posiadających

siedzibę w kraju. W powoływanej wyżej przepisie wskazano wprost, że działalność agenta turystycznego nie jest działalnością regulowaną, a zatem nie podlega wpisowi do rejestru działalności regulowanej. Działalność spółki Trans Pegaz polegająca na stałym pośredniczeniu w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych, których przedmiotem były oferty przygotowywane przez inną spółkę będącą organizatorem turystyki, nie wymaga wpisu do rejestru działalności regulowanej.

#### 5. Czy spółka jest wpisana do Rejestru Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych? Jeśli tak - od kiedy? Jeśli nie - dlaczego?

„Organizator turystyki”, nazywany czasem w praktyce i literaturze z zakresu ekonomii i turystyki „touroperatorem”, to przedsiębiorca organizujący imprezę turystyczną. Pojęcia zawarte w tej definicji zostały zdefiniowane w innych miejscach słowniczka ustawowego: art. 3 pkt 14 u.u.t. (przedsiębiorca), art. 3 pkt 4 u.u.t. (organizowanie imprez turystycznych) oraz art. 3 pkt 2 u.u.t. (impreza turystyczna). Pojęcie organizatora turystyki to odpowiednik terminu „organizator” z dyrektywy 90/314. Zgodnie z oficjalnym tłumaczeniem tej dyrektywy „organizator” to „podmiot, który zawodowo organizuje imprezy turystyczne i sprzedaje je lub oferuje na sprzedaż, zarówno w sposób bezpośredni, jak i za pośrednictwem punktu sprzedaży detalicznej (art. 2 pkt 2 dyrektywy 90/314)” (Piotr Cybula, Usługi turystyczne. Komentarz, 2012, w Lex). Spółka Trans Pegaz nie zajmuje się zawodowo organizowaniem imprez turystycznych, jej działalność polegała na stałym pośredniczeniu w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych na rzecz organizatora turystyki posiadającego wpis do rejestru działalności regulowanej, zatem nie podlega wpisowi do rejestru działalności regulowanej.

#### 6. Czy to prawda, że na szkoły, rady rodziców wywierano nacisk, by zlecały organizowanie wycieczek (lub samego transportu) JLA lub spółce „Trans Pegaz”?

Nic mi na ten temat nie wiadomo. To bardzo daleko idące przypuszczenie.

Odpowiedzi nikt nie podpisał. Nadesłała je Aneta Kubiak z firmy „Trans Pegaz”.

### Spółka działała bez wpisu

Departament Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego informuje, że Marszałek Województwa Wielkopolskiego wydał **decyzję o stwierdzeniu wykonywania przez Spółkę Trans Pegaz Sp. z o.o. działalności organizatora turystyki i pośrednika turystycznego bez wymaganego wpisu do rejestru organizatorów turystyki i pośredników turystycznych oraz o zakazie wykonywania działalności regulowanej w zakresie organizatora turystyki i pośrednika turystycznego przez okres 3 lat.**

Biuro Prasowe, Gabinet Marszałka  
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

### Przepis prawny zobowiązujący do wpisu

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz.U. 1997 nr 133 poz. 884):  
Art. 4. 1. Działalność gospodarcza w zakresie organizowania imprez turystycznych oraz pośredniczenia na zlecenie klientów w zawieraniu umów o świadczenie usług turystycznych jest działalnością regulowaną w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i wymaga uzyskania wpisu w rejestrze organizatorów turystyki i pośredników turystycznych, zwanego dalej „rejestrem”.

Na nasze pytanie odpowiedzi udziela LIDIA WINKLER z Departamentu Sportu i Turystyki w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu

Czy - jeśli spółka Trans Pegaz nie figuruje w Rejestrze Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych - można powiedzieć, że działa nielegalnie?  
Tak.

### JARACZEWO

## Zwlekają z budową kanalizacji, bo jest za drogo

Wygórowane oferty na budowę m.in. kanalizacji spędzają sen z powiek władzom Jaraczewa. Kolejne przetargi zostają unieważnione ze względu na zbyt wysokie ceny proponowane przez firmy.

W ostatnich tygodniach Jaraczewo unieważniło przetargi chociażby na budowę kanalizacji sanitarnej w Noskowie i likwidację barier dla osób niepełnosprawnych przy ośrodku zdrowia w Rusku. - *Takie mamy czasy, że niestety ceny różnią się drastycznie od przygotowanych przez nas kosztorysów. A muszę powiedzieć, że przyjmujemy dość wysokie stawki, mając świadomość, że w górę poszła płaca minimalna* - mówi burmistrz Dariusz Strugała. - *W przypadku ostatnich ofert można mówić o małym skandalu, bo ceny rok do roku wzrosły o ok. 800 tys. zł. Nie dołożę tyle przy dobrze sporządzonym kosztorysie* - dodaje.

Urzednicy mają jednak pewien plan, jak zmniejszyć koszty inwestycji, żeby gminna kasa nie świeciła pustkami. - *Jeżeli mamy tyle płacić, to wolę przez zimę zrobić projekt samemu i wiosną przystąpić do przetargu, żeby zaoszczędzić część pieniędzy. W przeciwnym wypadku byłaby to z mojej strony zupełna niegospodarność* - zaznacza wóldarz.

Pojawiły się pomysły ze strony radnych, żeby projekty inwestycji przygotować wcześniej, co zmniejszyłoby koszty przetargów, jednak nie zawsze jest to możliwe. - *Jestem zwolennikiem tego, żeby projekty leżały na półce, bo zawsze mogą się przydać. Jednak pewnych rzeczy nie jesteśmy w stanie przeskończyć. Nie wiemy na przykład, jaki zakres prac będzie brany pod uwagę przy dofinansowaniach i wtedy nasze dokumenty mogłyby nie spełniać wszystkich wymogów* - wyjaśnia burmistrz Strugała.

Zwlekanie z inwestycjami - zdaniem szefa gminy - ma swoje dobre strony. - *Chcemy budować salę gimnastyczną w Noskowie i mamy gotowy projekt, ale nie wszedł w życie jeszcze „Projekt Sala”, z którego moglibyśmy uzyskać dofinansowanie. Tak samo stało się z przedszkolem. Czekaliśmy aż ruszy odpowiedni program i otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości miliona złotych (więcej na temat budowy przedszkola w kolejnym numerze „Gazety Jarocińskiej”). Dlatego uważam, że czasem warto poczekać. Tym bardziej, że teraz jest rynek wykonującego, a nie zamawiającego* - tłumaczy Dariusz Strugała.

(seb)

### JARACZEWO

W odbiorze drogi w Paniencie wzięli udział: (od lewej) Marek Marzyński (wykonawca inwestycji), przewodniczący rady Roman Skrzypczak, Wiesław Kostórkiewicz (urzędnik ds. inwestycji) i Roman Banaszak, sołtys Panienci



## Dwa kilometry z dofinansowaniem

Coraz mniej jest w gminie Jaraczewo miejscowości, których ulice nie są pokryte asfaltem. Do grona m.in. Noskowa i Ruska dołączyła właśnie Panienska, w której odebrano kolejną naprawioną jezdnię.

W ostatnim czasie wyremontowano aż sześć odcinków dróg. Najdłuższy z nich miał niespełna kilometr. Razem położono ponad 2 km asfaltu, co kosztowało 572.401,51 zł. Większość tej kwoty, bo aż 456.151,51 zł pochodziła z budżetu gminy, a 116.250 zł stanowiło dofinansowanie z województwa wielkopolskiego. Dotacja została przeznac-

czona na remont dróg z Panienci w kierunku Mecu i z Poręby do Cerekwicy.

(seb)

#### Wyremontowane drogi

- Poręba - Cerekwica
- Panienska - Mec
- ul. Okrężna w Noskowie (fragment)
- drogi w Jaraczewie, Parzęczewie i Suchorzewku

Łączny koszt inwestycji to  
**572.401,51 zł**

### POWIAT

## Przedłużony termin dla poszkodowanych w nawałnicach

Z 1 miesiąca do 6 miesięcy wydłużony zostaje termin na składanie zeznań o nabyciu rzeczy lub praw majątkowych dla podatników poszkodowanych w wyniku sierpniowych nawałnic.

Wydłużony termin liczy się od dnia powstania obowiązku podatkowego, czyli

od dnia otrzymania rzeczy (w tym pieniędzy lub praw majątkowych) i ma zastosowanie do nabycia w drodze darowizny lub polecenia darcyńcy własności rzeczy bądź praw majątkowych w okresie 24 miesięcy począwszy od 12 sierpnia 2017 roku.

(ann)

Więcej informacji można znaleźć w komunikacie „Szersza pomoc dla poszkodowanych w sierpniowych nawałnicach” dostępnym na stronach: [www.finanse.mf.gov.pl/pl/strona-glowna](http://www.finanse.mf.gov.pl/pl/strona-glowna) (zakładka: aktualności) [www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/wiadomosci/komunikaty](http://www.mf.gov.pl/ministerstwo-finansow/wiadomosci/komunikaty) (zakładka: wiadomości - komunikaty)



## ▶ JAROCIN

## Powstanie bardzo potrzebny łącznik w mieście

Jeszcze w tym roku ma powstać nowa droga w centrum Jarocina. Chodzi o łącznik dwóch ulic - Kościuski i Kilińskiego. Urząd miejski ogłosił przetarg na wykonanie wykonawcy tego zadania. Oferty można składać do czwartku - 28 września. W gminnym budżecie zarezerwowanych jest na ten cel pół miliona złotych.

Nowa droga - od strony ulicy Kościuski ma się rozpoczynać między budynkiem hali sportowej szkoły podstawowej nr 2 a siedzibą powiatowej geodezji (budynek dawnej szkoły specjalnej - przyp. red.). Natomiast od strony ulicy Kilińskiego zacznie się w miejscu, gdzie obecnie znajduje się opusz-

czony budynek mieszkalny, który jest w bardzo złym stanie.

Kiedy na początku roku wiceburmistrz Jarocina Witosław Gibasiewicz zapowiadał inwestycje, które mają zostać wykonane na terenie gminy, tak uzasadniał potrzebę budowy łącznika Kościuski i Kilińskiego: - *To będzie droga, która przede wszystkim rozładuje kolejkę samochodów ustawiających się przed światłami na ul. Kościuski. Wszyscy ci, którzy będą chcieli dojechać z ulicy Kościuski do centrum, będą mogli skręcić w prawo, skorzysta z tego skrót i ominąć sygnalizację świetlną* - argumentował zastępca burmistrza.

(ann)



Skrzyżowanie ulicy Kilińskiego z nowym łącznikiem powstanie w miejscu, gdzie znajdują się ruina niezamieszkałego budynku, z którego pozostała już tylko ściana frontowa



Z kolei od strony ulicy Kościuski na nową drogę poświęcona zostanie jedna strona parkingu między budynkiem sali sportowej przy szkole podstawowej nr 2 a siedzibą powiatowej geodezji

## ▶ POWIAT, JARACZEWO

## Po nawałnicy wymieniają cały dach na pałacu

Jednym z budynków, które ucierpiały w czasie sierpniowej nawałnicy był pałac w Porębie (gm. Jaraczewo). Głównie uszkodzony został dach na zabytkowym obiekcie. Pałac należy do powiatu i jest zamieszkały przez dziewięć rodzin. Na szczęście nikomu z lokatorów nic się nie stało.

W czasie wichury postrącone zostały dachówki, uszkodzone wieżyczki, gzymsy, opierzenia i kominy. Budynek jest ubezpieczony. Wstępna wysokość odszkodowania została oszacowana na 43 tys. zł. Jednak po oględzinach uszkodzeń właściciel zdecydował, że wyremontowany zostanie cały dach. Koszt wynosi około 400 tys. zł. - *Niewykluczone, że podczas prac remontowych wynikną jeszcze dodatkowe koszty* - zaznacza sekretarz powiatu Jan Bartczak. Pieniądze pochodzą z budżetu powiatu.

Po uzyskaniu wszystkich wymaganych pozwoleń, między innymi konserwatora zabytków, można było



Remont dachu na pałacu w Porębie powinien potrwać do końca listopada

rozpocząć wymianę dachu na pałacu. Wykonawcą jest firma PB Nawrot z Jarocina, która posiada uprawnienia do prac na obiektach zabytkowych. - *Znalezienie w tak krótkim czasie,*

*pod koniec sezonu firmy posiadającej wszystkie potrzebne uprawnienia, nie było łatwe, ale udało się i prace trwają tam już od dwóch tygodni* - informuje Bartczak. (ann)

## ▶ JAROCIN

## Utwardzą drogę do strategicznego obiektu

Nieco ponad 700 tysięcy złotych zostało dołożonych do przebudowy ulicy Leszczyce w Jarocinie. Zadanie ma polegać na utwardzeniu gruntowego odcinka drogi. Pieniądze zostały zabrane z przebudowy drogi w Częstochowie. Z zapewnien miejskich urzędników wynika, że mieszkańcy tej miejscowości mogą być spokojni, bo wykonanie tej drogi przewidziano w przyszłym roku.

- *Planujemy uruchomienie połączenia, które będzie przechodziło właśnie*



Utwardzenie gruntowego odcinka ulicy Leszczyce pozwoli na utworzenie nowej pętli autobusowej i uruchomienie dodatkowych kursów autobusowych w tym rejonie miasta

poprzez ulicę Leszczyce i zahaczało o nową komendę policji oraz Zakład Gospodarki Odpadami. Utworzy się tam kolejna pętla dla ruchu autobusowego. Jarocińskie Linie Autobusowe planują na tym kierunku uruchomić dodatkowe kursy - wyjaśnia wiceburmistrz Jarocina Witosław Gibasiewicz. - *Z drugiej strony w tym rejonie powstanie osiedle mieszkań, które buduje Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Jest to również bardzo istotna droga komunikacyjna do Zakładu Gospodar-*

*ki Odpadami. Przypomnę, że w razie jakiegś awarii na drodze dojazdowej od ulicy Bohaterów Jarocina byłoby to dodatkowe połączenie, które umożliwiałoby dojazd do tak strategicznego obiektu, jakim jest ZGO - zwraca uwagę zastępca burmistrza.*

Ulica Leszczyce zostanie przebudowana za 1 mln 874 tys. zł przez wybraną w przetargu firmę Drobuda. Wykonawca ma czas do połowy grudnia na realizację tej inwestycji. (ann)

## Z PODRÓŻY WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

## Kasta i rama, czyli o kosiarce z napędem widmo

Moja kosiarka popsuta się ostatecznie. Gdy nagle przestała działać i nie było możliwości jej naprawienia, nawet nie byłam na nią zła, bo służyła mi dzielnie z małymi przerwami przez okrągłe 20 lat. Dobre uczucia i wspomnienia nie ustrzegły mnie jednak przed przygodą, która niekoniecznie była pozytywna, choć zapowiadała się bardzo korzystnie. W celu zrobienia nowego zakupu udałam się do najbliższego specjalistycznego centrum z kastą i ramą w nazwie. Gdy poprosiłam specjalistę o poradę, ten spytał od razu, czy nie chciałabym przyjechać do nich następnego dnia, gdyż od samego rana będą mieć oferty nie do odrzucenia, w tym również elektryczne kosiarki z napędem. Pokazał mi jedną, która od razu stała się moim marzeniem. Nie za bardzo chciało mi się wracać do domu bez niej, ale zdrowy rozsądek zwyciężył, gdy obliczyłam, że za jedną noc czekania i ok. 150 dodatkowych kilometrów oszczędzę ok. 350 zł.

Następnego dnia wpadłam po moją kosiarkę pół godziny po

otwarcu kas i okazało się, że na 3 egzemplarze 2 były już sprzedane. Poczucie zwycięstwa, podobne chyba do tego, jakie odczuwają myśliwi na polowaniu, przepełniło moje serce. Z ogromnym pudłem i skarbem z napędem w środku, udałam się do kasy, gdzie uśmiechnięta kobieta zaproponowała mi, abym skorzystała z ich gratisowej usługi sprawdzenia sprzętu. Człowiek siedzący pod szyldem „Punkt kontroli” nie wyglądał na zadowolonego z życia. Fakt, że przypchałam mu coś do sprawdzenia również go nie uszczęśliwił. Zabrał ode mnie wózek, wpełchnął do swojego królestwa, odgrodził łańcuchem i rozpruł karton. Pomyliłby się ktoś, kto by pomyślał, że następnym jego krokiem było wyciągnięcie kosiarki z kartonu. Nie, nie. On wziął do ręki końcówkę kabla i podłączył ją do maszyny w pudle. Ściany kartonu zawibrowały, kosiarka zafurkotała na kilka sekund. - *Słyszała pani, że działa?* - spytał bez emocji, nie interesując się moją odpowiedzią i czym prędzej wypchnął wózek

z pudłem w moim kierunku z powrotem.

W nosie miałam jego zły humor. Mój był w zenicie, więc jechałam jak na skrzydłach do ogródka, gdzie trawa czekała na nową fryzurę. Już słyszałam cichutki odgłos nowego silnika, już pachniała mi skoszona trawa, już czułam siłę wymarzonego napędu. Niestety okazało się, że wszystko przedwcześnie. No może nie wszystko, bo gdy moja wyobraźnia stała się faktem, usłyszałam miły dźwięk silnika i poczułam sochysty zapach trawy. Gorzej było z napędem. Było nie tylko gorzej - było po prostu źle, gdyż napędu nie było wcale. Mało tego: tylne koła, które miały być wspomagane napędem, opierały się jak przystawiony osioł i toczyły do przodu tylko z wielkim oporem. Poprosiłam po sąsiedzku o radę specjalistę od profesjonalnego sprzętu ogrodniczego, ale ten był również bezradny: wajcha od napędu udawała głupią i ani drgnęła przy próbach jej uruchomienia.

Następnego dnia pojechałam

znowu do kasty i ramy. Jak to mówi mój znajomy: to była krótka piłka - szybkie szachy. Pracownik z reklamacji wysłuchał mojego narzekania podszytego rozczarowaniem i złością, podłączył kosiarkę do prądu i... pokazał mi, że ta funkcjonuje. Zbaraniałam. Stałam jak wmurowana, a on namawiał mnie usilnie, abym wzięła kosiarkę z powrotem. Z powrotem? Bez napędu? Ale po co?

Handryczyliśmy się jeszcze jakiś czas, czy napęd jest w porządku, czy nie, aż wreszcie pracownik kasty i ramy napisał protokół przyjęcia sprzętu do reklamacji, a w nim między innymi: „Klientka twierdzi, że napęd nigdy nie działał”. Po dwóch tygodniach odebrałam moją wymarzoną kosiarkę. Napęd funkcjonuje, ale chyba nigdy nie dojdę do tego, czy funkcjonował zawsze, czy może naprawdę potrzebował reanimacji. Jedno jest pewne: część zaoszczędzonych 350 złotych wyjeździłam z powodu napędu widmo już teraz i to bez jakiegokolwiek pewności, że na tym koniec jeżdżenia.



▶ PORADNIK DLA OSÓB ZMIENIAJĄCYCH PRACĘ

# Nowa praca

## - co warto wiedzieć zanim podpiszesz umowę?

W ubiegłym roku do urzędów pracy wpłynęła rekordowa liczba ofert - zgłoszono 1.494.895 wolnych miejsc pracy, czyli o 215,9 tys. (16,9 proc.) więcej niż rok wcześniej<sup>1</sup>. Ponadto, na przełomie 2016 i 2017 prawdopodobieństwo znalezienia pracy przez osoby bezrobotne wyniosło 20 proc. Oznacza to, że co piąty bezrobotny dostał pracę (w ciągu kwartału)<sup>2</sup>. Z danych wynika również, że Polska znalazła się w grupie 8 krajów, które mają najniższą stopę bezrobocia w Unii Europejskiej<sup>3</sup>. Rośnie wskaźnik zatrudnienia, spada bierność zawodowa, cały czas odnotowujemy przyspieszenie wzrostu płac, ale także coraz chętniej zmieniamy pracę i kwalifikacje. Na co zwrócić uwagę, gdy staramy się o nową pracę? O co warto zapytać przyszłego pracodawcę? Jak negocjować warunki umowy?

Podobnie jak w poprzednich miesiącach, w firmach coraz częściej tworzy się nowe miejsca pracy, aniżeli je likwiduje. Z jednej strony bezrobocie spada, z drugiej - coraz częściej brakuje wykwalifikowanych pracowników. Według danych pracuj.pl, w I kwartale 2017 r. największe zapotrzebowanie na pracowników obejmowało branże: finansów, bankowości i ubezpieczeń, handlu i sprzedaży oraz przemysłu ciężkiego<sup>4</sup>. - To pracodawcy coraz częściej walczą o kandydatów, kusząc ich atrakcyjnym wynagrodzeniem i warunkami zatrudnienia. Zanim jednak zdecydujemy się na podjęcie nowej pracy powinniśmy się odpowiednio przygotować. Jest to najlepszy moment, by ustalić kluczowe dla nas kwestie: poznać wymogi pracodawcy, ale także warunki naszego zatrudnienia oraz ubezpieczenia - mówi Anna Materny, dyrektor Biura Ubezpieczeń Detalicznych w Gothaer TU S.A.

### Rodzaj umowy

Pracodawca może zawrzeć z pracownikiem umowę cywilnoprawną lub umowę regulowaną w Kodeksie Pracy. Najpopularniejsze umowy cywilnoprawne to: umowa o dzieło oraz umowa zlecenie, które w przeciwieństwie do umowy o pracę nie są objęte Kodeksem Pracy oraz nie

gwarantują wielu uprawnień. Celem umowy o dzieło jest wykonanie konkretnego zadania, czyli dzieła. Od umowy o dzieło pracodawca nie odprowadza składek ZUS, ale od umowy zlecenia - już tak.

W przypadku umowy o pracę powinniśmy zwrócić uwagę na czas zawarcia umowy. Pracodawca może podpisać z pracownikiem umowę: na czas nieokreślony, na czas określony lub na czas wykonywania określonej pracy. Kodeks pracy wyróżnia również umowę na czas zastępstwa innego pracownika. Z perspektywy kandydatów najbardziej korzystna jest właśnie umowa o pracę, gwarantuje ona minimalne wynagrodzenie, zapewnia m.in. urlop wypoczynkowy oraz cechuje się większą stabilnością zatrudnienia. Ponadto pracodawca odprowadza składki do ZUS-u.

### Składki do ZUS-u i kwestie BHP

Rozpoczynając pracę w nowym miejscu, pracownik musi obowiązkowo zapoznać się z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, czyli przejść szkolenie BHP. Szkolenie to nie jest wymagane w przypadku umowy cywilnoprawnej oraz wtedy, gdy pracownik podejmuje pracę na tym samym stanowisku, które zajmował u danego pracodawcy przed podpisaniem z nim kolejnej umowy o pracę lub gdy przerwa pomiędzy tymi umowami nie przekroczyła 30 dni. Kolejną ważną kwestią jest zgłoszenie pracownika do ZUS-u w terminie do siedmiu dni od daty podpisania umowy. Takie zgłoszenie obejmuje: ubezpieczenie społeczne (emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe), ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

### Wypadek przy pracy - kto za to zapłaci?

Pomimo tego, że świadomość Polaków dotycząca praw i obowiązków pracowników oraz pracodawców w zakresie bezpieczeństwa jest coraz większa, nadal odnotowuje się wzrost wypadków przy pracy. W 2016 r. liczba poszkodowanych wyniosła 87.886

osób, czyli o 0,3 proc. więcej niż rok wcześniej - w tym 239 osób zginęło, a 464 doznały wypadku z ciężkim obrażeniem ciała<sup>5</sup>. Przepisy prawa nakładają na pracodawcę szereg obowiązków. W sytuacji, gdy pracownik uległ wypadkowi przy pracy, obowiązkiem pracodawcy jest (oprócz udzielania pomocy rannemu pracownikowi oraz zabezpieczenia miejsca zdarzenia) powołanie zespołu powypadkowego w celu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku oraz ustalenia, czy wypadek pozostaje w związku z pracą. Zespół powypadkowy sporządza protokół, który stanowi podstawę do ustalenia świadczeń dla pracownika lub jego rodziny. Gdy konsekwencją wypadku jest stały bądź długotrwały uszczerbek na zdrowiu pracownika, przysługuje mu możliwość uzyskania jednorazowego odszkodowania, którego wysokość ustalana jest każdorazowo na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej powołanej przez ZUS.

- Pamiętajmy, że odszkodowanie zazwyczaj wypłacane jest ze składek odprowadzanych przez pracodawcę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Niestety, gdy do wypadku doszło z winy pracownika to zgodnie z ustawą o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z 2002 r. poszkodowany w wypadku przy pracy nie uzyska nic, jeśli zdarzenie jest skutkiem złamania przez niego przepisów o ochronie życia i zdrowia. Zwłaszcza, gdy nastąpiło to umyślnie lub z powodu jego rażącego niedbalstwa - podkreśla Anna Materny, dyrektor Biura Ubezpieczeń Detalicznych w Gothaer TU S.A.

### Dodatkowe ubezpieczenie

Niezależnie od możliwości uzyskania świadczeń z ZUS-u pracownik lub przedsiębiorca, który uległ wypadkowi przy pracy będzie mógł otrzymać także dodatkowe świadczenie z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia NNW - pod warunkiem, że wykupił tego typu polisę. Pracownik może przystąpić do grupowego programu ubezpieczeniowego, który bardzo często dostępny jest w zakładzie pracy lub

ubezpieczyć się we własnym zakresie. Rozważając te dwie możliwości, należy mieć na uwadze fakt, że niestety, grupowe ubezpieczenia mają swoje wady - często niska składka ubezpieczenia przekłada się na relatywnie niskie świadczenia. Ubezpieczenia grupowe charakteryzuje też mała elastyczność - polisa nie jest dostosowana do indywidualnych potrzeb ubezpieczonych. Dodatkowo ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków zarówno dla pracowników, jak i przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą mogą być dobrym uzupełnieniem tzw. ubezpieczenia wypadkowego.

- Ochrona ubezpieczeniowa nie musi obejmować tylko zdarzeń mających miejsce w trakcie wykonywania pracy, lecz również w czasie wolnym, czy w podróży. Co więcej, zakres ubezpieczenia oprócz podstawowego ryzyka doznania uszczerbku na zdrowiu w związku z nieszczęśliwym wypadkiem, może dotyczyć także szeregu innych zdarzeń ubezpieczeniowych tj.: zwrotu kosztów nabycia protez i środków ortopedycznych oraz kosztów odbudowy stomatologicznej zębów, zasiłku dziennego za pobyt w szpitalu lub okres niezdolności do pracy, zwrotu kosztów ratownictwa, zwrotu niezbędnych z medycznego punktu widzenia kosztów leczenia czy świadczeń powypadkowych typu assistance - podsumowuje Anna Materny, dyrektor Biura Ubezpieczeń Detalicznych Gothaer TU S.A.

**Gothaer**

- 1 Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Departament Rynku Pracy, Raport Rynek Pracy w Polsce w 2016 r., <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty-sprawozdania/rynek-pracy/sytuacja-na-ryнку-pracy/rynek-pracy-w-polsce-w-2016-r/>
- 2 Raport NBP, Kwartalny raport o rynku pracy w I kw. 2017 r., [https://www.nbp.pl/publikacje/rynek\\_pracy/rynek\\_pracy\\_2017\\_1kw.pdf](https://www.nbp.pl/publikacje/rynek_pracy/rynek_pracy_2017_1kw.pdf)
- 3 Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Departament Rynku Pracy, Raport Rynek Pracy w Polsce w 2016 r., <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty-sprawozdania/rynek-pracy/sytuacja-na-ryнку-pracy/rynek-pracy-w-polsce-w-2016-r/>
- 4 <http://businessinsider.com.pl/finanse/branze-w-ktorych-brakuje-pracownikow/bzgb0el>
- 5 GUS, Wypadki przy pracy w 2016 r. <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/warunki-pracy-wypadki-przy-pracy/wypadki-przy-pracy-w-2016-r.-3,26.html>



## Płaca minimalna i stawka godzinowa w górę

Od stycznia przyszłego roku zmieniają się wysokości płacy minimalnej oraz stawki godzinowej. Zyskają zatem nie tylko etatowi pracownicy, ale również ci, którzy są zatrudnieni na umowach zlecenie i o dzieło.

Płaca minimalna w 2018 roku wzrośnie o 100 zł w stosunku do tej, która obowiązuje obecnie i będzie wynosić 2.100 zł.

Oznacza to, że pracownik „na rękę” dostanie minimum około 1.530 zł. To o ponad 50 zł więcej niż w tym roku. Z kolei minimalna stawka godzinowa zostanie zwiększona o 70 groszy - do 13,70 zł. (ann)

**2.000 zł**  
minimalne wynagrodzenie w 2017 roku

**2.100 zł**  
minimalne wynagrodzenie w 2018 roku

**13,00 zł**  
minimalna stawka godzinowa w 2017 roku

**13,70 zł**  
minimalna stawka godzinowa w 2018 roku

OGŁOSZENIE

**Rem-Kotlin**  
Firma REM-kotlin Sp.oz.o  
poszukuję pracowników  
na stanowisko

**ŚLUSARZ**

Mile widziane osoby z doświadczeniem  
oraz osoby do przyuczenia

Tel. **600-988-064**





**multeafil**

Jesteśmy rozwijającą się firmą rodzinną o międzynarodowym zasięgu specjalizującą się w produkcji herbaty. Działamy w sektorze B2B, głównie na rynkach eksportowych. Dzięki naszej elastyczności, bogatemu doświadczeniu, wysokim standardom jakości oraz obsłudze klienta od wielu lat z powodzeniem wspieramy naszych partnerów na rynku herbaty.

Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko:

## Specjalista ds. zakupów i planowania produkcji

miejsce pracy: Dobrzyca

### Główne zadania:

- planowanie produkcji
- zapewnienie ciągłości dostaw materiałów opakowaniowych do produkcji
- współpracę z dostawcami materiałów
- nadzór nad zgodnością realizacji zamówień z ustaleniami
- poszukiwanie nowych dostawców
- monitorowanie rynku opakowań
- rekomendowanie nowych rozwiązań

### Idealny kandydat powinien posiadać:

- znajomość języka angielskiego na poziomie min. B2 (warunek konieczny)
- wykształcenie wyższe na kierunku ekonomia, logistyka lub pokrewne
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- umiejętności analityczne, komunikatywność, zorientowanie na cel
- umiejętność obsługi programu Excel

### Oferujemy:

- Umowę o pracę w celu zastępstwa nieobecnego pracownika
- Pracę w stabilnym przedsiębiorstwie o ugruntowanej pozycji rynkowej
- Ustrukturyzowany proces wdrożeniowy
- Możliwość rozwoju zawodowego w doświadczonym zespole
- Ciekawe benefity pozapłacowe (m.in. dofinansowanie nauki, kursy językowe, udział w wycieczkach)

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie aplikacji bezpośrednio do siedziby firmy lub na adres mailowy:

[praca@multeafil.com.pl](mailto:praca@multeafil.com.pl)

Prosimy od dopisania na dokumentach aplikacyjnych klauzuli o przetwarzaniu danych osobowych. Jednocześnie uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Aktualne oferty pracy publikowane są na stronie internetowej [www.multeafil.com.pl](http://www.multeafil.com.pl)



Firma finansowa zajmująca się udzielaniem pożyczek gotówkowych za pośrednictwem sieci przedstawicieli w związku z dynamicznym rozwojem oraz otwarciem nowego terenu zatrudni:

## KIEROWNIKA DS. KONTAKTÓW Z KLIENTAMI

Miejsce pracy:  
Jarocin, Milicz, Krotoszyn i okolice

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Zarządzanie grupą przedstawicieli
- Terminowość w raportowaniu wyników
- Planowanie pracy własnej i przedstawicieli w terenie
- Zadaniowy system pracy

### Oczekiwania:

- Rekrutacja Przedstawicieli
- Szkolenie i motywowanie przedstawicieli
- Dyspozycyjność
- Prawo jazdy kat. B
- Dynamizm w działaniu

### Oferujemy:

- Atrakcyjne zarobki
- Premie związane z wynikami
- Samochód służbowy oraz telefon
- Szkolenia
- Możliwość rozwoju zawodowego

Aplikację prosimy wysłać na adres [zuza.gros@wp.pl](mailto:zuza.gros@wp.pl), kontakt pod numerem tel: 500 150 810

PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA

„BIREX”  
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA  
zatrudni:

## KIEROWCĘ

- prawo jazdy kat. C+E
- uprawnienia ADR na cysterny
- uprawnienia na tankowanie i roztankowywanie cystern

oraz

## KIEROWCÓW C+E

Zainteresowane i chętne osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:  
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,  
63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00



**PHU SZÓSTEK**  
Zerniki 6, 63-210 Żerków

zatrudni:

## tapicerów szwaczki

OSOBY  
DO PRZYUCZENIA  
W ZAWODZIE

Tel. 604 396 146



the nature network®

Europlant Group

## Firma Phytopharm Klęka S.A.

jest jedną z najszybciej rozwijających się firm farmaceutycznych segmentu OTC w Polsce. Specjalizuje się w lekach naturalnych. W portfelu firmy znajduje się wiele znanych i cenionych leków o wiodącej pozycji w swoich kategoriach terapeutycznych, min.: Bioaron C, Bronchosol, Dentosept. Firma Phytopharm wchodzi w skład międzynarodowego koncernu the Nature Network, jednego z liderów w przemyśle surowców zielarskich na świecie, a jej filozofią działania jest tworzenie preparatów, które łączą w sobie tradycję fitoterapii i najnowsze badania naukowe.

Zapraszamy do udziału w procesie rekrutacji kandydatów w celu zatrudnienia na stanowisku:

## Aparatowy Procesów Produkcyjnych

Liczba wakatów: 10

Miejsce pracy: Klęka k. Jarocina

### ZAKRES WYKONYWANYCH OBOWIĄZKÓW:

- Realizowanie zleceń produkcyjnych w zakresie wytwarzania półproduktów i wyrobów gotowych zgodnie z planem produkcyjnym
- Wykonywanie czynności związanych z załadunkiem, zalewaniem, odciskaniem, rozładunkiem surowców zielarskich, załadunkiem i rozładunkiem suszarni próżniowej
- Utrzymywanie urządzeń i pomieszczeń produkcyjnych w odpowiedniej czystości
- Wykonywanie wszelkich czynności zgodnie z instrukcjami oraz procedurami systemu jakości
- Sumienne i czytelne wypełnianie dokumentów produkcyjnych, rejestrowanie wszystkich czynności produkcyjnych w dokumentacji GMP

### OD KANDYDATÓW OCZEKUJEMY:

- Wykształcenia minimum zawodowego
- Doświadczenie w pracy na produkcji będzie dodatkowym atutem
- Nastawienia na wysoką jakość pracy
- Zaangażowania w wykonywane obowiązki
- Komunikatywności i umiejętności pracy w zespole
- Gotowości do pracy w systemie 3 zmianowym w systemie ciągłym.

### DLACZEGO WARTO Z NAMI WSPÓŁPRACOWAĆ?

- Zapewnimy Ci współpracę w zespole w przyjaznej atmosferze i w oparciu o najwyższe standardy praktyki biznesowej
- Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym etacie

### Zainteresowanych prosimy o:

Przesłanie aktualnej aplikacji CV (mile widziane zdjęcie) w terminie **2 tygodni** od daty ogłoszenia na poniższy adres mailowy: [Aleksandra.Grobelna@the-nature-network.pl](mailto:Aleksandra.Grobelna@the-nature-network.pl) w temacie wpisując nazwę stanowiska i Nr ref: **OPE/IX/2017**

O nas: **ZAPRASZAMY NA STRONĘ [www.phytopharm.pl](http://www.phytopharm.pl)**

Prosimy o dodanie następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 roku o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 133 poz. 883). Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami. Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.





Fabryka mebli tapicerowanych ze Środy Wielkopolskiej  
poszukuje osób na stanowisko:

## Palacz / pracownik gospodarczy

CV prosimy wysłać na adres:  
novapolska@novapolska.pl  
Kontakt telefoniczny: (61) 286-06-22

DINO Polska jest najszybciej rozwijającą się  
siecią supermarketów proximity w Polsce.

### OFERUJEMY PRACĘ NA STANOWISKACH:

#### STANOWISKA ADMINISTRACYJNE

- **Młodszy kupiec**
- **Referent ds. rozliczeń**
- **Referent ds. administracyjno-biurowych**

#### STANOWISKA MAGAZYNOWE

- **Pracownik kompletacji**
- **Operator wózka widłowego**

Miejsce pracy: **KROTOSZYN**

Aplikowanie przez stronę internetową  
[www.marketdino.pl](http://www.marketdino.pl) (zakładka „Kariera”)

**DINO POLSKA S.A.**  
ul. Ostrowska 122, 63-700 Krotoszyn



Martin Bauer Group

Jesteśmy międzynarodowym przedsiębiorstwem, zajmującym się skupem, przetwórstwem oraz sprzedażą produktów pochodzenia roślinnego (surowce zielarskie, herbaty, ekstrakty). Stawiamy na otwartą komunikację, innowacyjność oraz dążenie do rozwoju zawodowego naszych Pracowników.

Poszukujemy obecnie osób na stanowisko:

## Pracownik Magazynowy

miejsce pracy: Witaszyczki, Jarocin  
kod ref.: **MBW/PM09**

Osoba zatrudniona na tym stanowisku  
będzie odpowiedzialna m.in. za:

- ręczny załadunek i rozładunek dostaw i odbiorów surowców roślinnych
- dbanie o porządek w obszarze magazynu

Jak aplikować:

Aplikację CV ze zdjęciem prosimy przesłać na adres email:

[praca@martin-bauer-group.pl](mailto:praca@martin-bauer-group.pl)  
w temacie wpisując kod referencyjny:  
**MBW/PM09**

Termin nadsyłania zgłoszeń:

Na aplikacje czekamy najpóźniej do 2017.10.06.

Ważne:

Prosimy o dołączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Martin Bauer Polska sp. z o.o., dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z poz. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”



Oferty pracy z Powiatowego Urzędu  
Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie  
od 26 września do 2 października

- **Monter instalacji sanitarnych - pomocnik do przyłączenia**  
Wykonywanie Instalacji Wodno-Kanalizacyjnych Henryk Wdowczyk Wilkowyja
- **Dekarz**  
(oferta pracy skierowana do osób do 30. roku życia) - Zakład Dekarsko-Blacharski Sebastian Kaczmarek Jarocin
- **Kasjer/ka, sprzedawca**  
Pinia Sp. z o.o. Jarocin
- **Kucharz lub pomoc kuchenna**  
FHU Kebab „Martin” Marcin Maćkowiak Jarocin
- **Aparatury procesów produkcyjnych**  
Phytopharm Kłęka S. A. Kłęka
- **Kontroler jakości produktów spożywczych/technolog produkcji**  
Santia Elżbieta Świdurska-Zagórska Wojciechowo
- **Pracownik magazynowy**  
Adecco Poland Sp. z o.o. Warszawa (miejsce wykonywania pracy Sady k. Poznania)
- **Zastępca głównego księgowego**  
Centrum Usług Wspólnych Jarocin
- **Technik elektronik**  
Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Elektronix” Paweł Żurek Jarocin
- **Sprzedawca sklepu monopolowego**  
(oferta pracy skierowana do osób do 30. roku życia) - Firma Handlowa „Ewmar” S.C. Jarocin
- **Spawacz (MIG, TIG), ślusarz-blacharz, tokarz-frezar, lakiernik - malowanie proszkowe**  
Zotech jfm Spółka z o.o. Jarocin
- **Szwaczka**  
Jamiks Kids Fashion Sp. z o.o., Sp. K. Jarocin
- **Asystent dyrektora**  
Seapol Spółka Cywilna Aleksandra Mrozińska-Trzcielińska, Patryk Trzcieliński Jarocin



THE ULTIMATE  
FLOORING EXPERIENCE

Firma Tarkett, założona w 1886 r., to światowy lider w przemyśle podłogowym. Dostarcza rozwiązania systemów podłogowych i nawierzchni sportowych na całym świecie.

TARKETT POLSKA SP. Z O.O. W ORZECZOWIE - PRODUCENT DREWNIANYCH PANELI PODŁOGOWYCH  
ZATRUDNI PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH NA STANOWISKACH:

**OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ  
BRAKARZ MATERIAŁÓW  
POMOC NA LINII PRODUKCYJNEJ  
MECHANIK ZMIANOWY  
ELEKTRYK ZMIANOWY  
OPERATOR WÓZKA  
KONTROLER JAKOSCI**

Kandydatom oferujemy:

- Pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, zapewniającej wysokie standardy pracy i BHP
- Możliwość doskonalenia i poznawania nowych technologii
- Stawki godzinowe w zależności od umiejętności i doświadczenia
- Pakiet specjalnych dodatków do wynagrodzenia
- Możliwość dowozu do Orzechowa
- Prywatną opiekę medyczną
- Świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w tym: bony i paczki na Święta, dopłata do wypoczynku, imprezy integracyjne itd.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z numerem telefonu na adres e-mail:  
[praca.orzechowo@tarkett.com](mailto:praca.orzechowo@tarkett.com), lub pocztą: **Tarkett Polska sp. z o.o.; Orzechowo 62-322 ul. Miłosławska 13a,**  
kontakt telefoniczny: **61 437-10-24 w. 22**



**Skład zespołu, który przygotował wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska:**

Marzena Jeleniewska-Jankowska, Piotr Kociński, Aneta Szymańska, Tomasz Patajczak, Jarosław Raś, Beata Urbanowicz, Patrycja Porzuckowiak, Łukasz Witczak

Realizacja projektu nastąpi w latach **2017 - 2019.**

Na wykonanie poszczególnych zadań gmina Jarocin będzie ogłaszała przetargi.

# Grube miliony na parki - dwa historyczne, trzeci dla rozrywki

Rozmowa z **ROBERTEM KAZMIERCZAKIEM**, wiceburmistrzem Jarocina



**■ Jak do tego doszło, że Jarocin dostał 12 milionów dofinansowania z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska? Niektórzy mówią, że ktoś wam te pieniądze załatwił... Tylko kto? I na co pójdą te pieniądze?**

Tego nie można załatwić. To są pieniądze unijne. Trzeba po prostu napisać dobry projekt. I my to zrobiliśmy, pracując z zespołem młodych jarocińskich specjalistów od zieleni, architektury krajobrazu i gospodarki przestrzennej. Jeśli więc ktoś te pieniądze załatwił, to ta, bardzo profesjonalna i niesamowicie oddana sprawie ekipa.

Pieniądze zostaną przeznaczone na rewitalizację trzech parków: Radolińskich, Zbigniewa Ostroga-Gorzeńskiego (przy ośrodku zdrowia) oraz przy ulicy Szubianki. Będą też obsadzone zielenią ciągi komunikacyjne między tymi parkami.

**■ Może trochę więcej szczegółów?** Cały projekt został podzielony na cztery sektory. Pierwszym, na który będą przeznaczone największe pieniądze, bo ponad połowa dotacji, jest park Radolińskich, zabytkowy, utworzony w połowie XIX wieku według projektu Piotra Józefa Lenne, jednego

z najznakomitszych europejskich projektantów ogrodów tamtych czasów. W parku zostanie usuniętych kilkaset drzew - chorych, suchych, zagrażających bezpieczeństwu, samosiewów, dziś szkodzących pierwotnym drzewom i zakłócających historyczną kompozycję. Jednocześnie będą nasadzone nowe drzewa. Tylko przy samej kilometrowej alei grabowej, najdłuższej w Europie, w ramach uzupełnień będzie posadzonych prawie 600 grabów. Uzupełniona zostanie także aleja dębowa. Nasadzone będzie mnóstwo zieleni średniej - krzewów i niskiej - byliny, roślinność okrywowa. Powstaną rosaria, czyli miejsca, gdzie będą nasadzone róże: przed pałacem, za pałacem i przy ruinach kościoła. Najokazalsze, najbardziej wartościowe drzewa zostaną oznaczone tabliczkami informacyjnymi. Park Radolińskich może być kolejną wizytówką Jarocina, miejscem, do którego warto będzie jechać kilka, kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt kilometrów, aby spędzić wolny dzień w naszym mieście, zostawiając tutaj także pieniądze.

**■ Mieszkańcy pytają jednak o ważne dla nich rzeczy, na przykład co**

**z osławioną „górką Szurygajły”?**

Górka, którą usypano w latach 70. XX wieku, wpisała się już w krajobraz parku, a zimą służy dzieciom do zjeżdżania na sankach. Dlatego koncepcja rewitalizacji parku zakłada pozostawienie góry, ale nieco spłaszczonej, aby zjazdy odbywały się po łagodniejszych zboczach i była bardziej bezpieczna.

**■ Jakie inne widoczne zmiany nastąpią w parku?**

Przed wszystkim cały park będzie otwarty, także niedostępna dotychczas część za pałacem Radolińskich. Tam zostaną odtworzone przedwojenne aleje nawierzchnie będą wykonane nie z betonu, nie z asfaltu, ale w technologii stosowanej właśnie w parkach - z różnych drobnych frakcji kamienia układanych i wałowanych w taki sposób, że szybko przepuszczają wodę. Pozwalają one poruszać się nie tylko pieszym, ale również rowerzystom, spacerować z wózkiem dziecięcym czy przemieszczać się na wózku inwalidzkim. W ubiegłym roku jesienią fragment takiej nawierzchni został ułożony przy pałacu Radolińskich. Chcieliśmy przetestować, jak się sprawdzi. Test wypadł bardzo

dobrze. Tylko na głównej alei, która prowadzi od ulicy Kasztanowej do ulicy Zamkowej będzie nawierzchnia z kostki granitowej, ale i tutaj będzie ona wodoprzepuszczalna.

W ramach projektu unijnego zostaną wyczyszczone stawy, umocnione i odbudowane ich brzegi. Oczyszczona będzie Lipinka. Między dużym stawem a pałacem powstanie nowy most, a także dwa nowe, mniejsze za pałacem. Balustrady będą wykonane z drewna i będą nawiązywać do mostków, jakie były tutaj przed wojną. Na obszarze całego parku zostaną zainstalowane nowe ławki, kosze na śmieci, tablice informacyjne. Odnowiony będzie zegar słoneczny i tzw. kapliczka Joanny, znajdująca się przy alei grabowej przed boiskami treningowymi.

W parku będzie czterokrotnie więcej lamp niż teraz, ale będzie to oświetlenie energooszczędne, LED-owe, z możliwością zaprogramowania zmniejszenia natężenia światła w późnych godzinach nocnych lub wyłączonego całkowicie na niektórych odcinkach. Zamontowany zostanie także monitoring.

Chcemy, aby park, który do nie-

dawna wyglądał niczym dziki las, odzyskał swoje walory przyrodnicze i artystyczne, bo projektanta Piotra Józefa Lenne i jego dzieło musimy traktować w tych kategoriach. Chcemy odtworzyć wszystkie osie widokowe. Temu między innymi ma też służyć usuwanie drzew-samosiewów lub nasadzonych w miejscach, w których nigdy nie powinny się pojawić, ale i przebudowa amfiteatru, a właściwie budowa nowego, który powinien powstać do połowy 2018 roku.

**■ Górka zostaje. Czego jeszcze mogą spodziewać się dzieci?**

Park nie ma być tylko ładny. Ma być funkcjonalny, ma być miejscem wypoczynku, rekreacji, ale i edukacji. Chcemy, żeby nauczyciele z uczniami mogli tam przychodzić i prowadzić zajęcia edukacyjne z historii, przyrody, wychowania fizycznego. Dlatego zostaną stworzone ścieżki edukacyjne, między innymi szlakiem najbardziej wartościowych drzew, ale i opowiadające historię miasta.

**■ Część pieniędzy przeznaczona zostanie na park przy skrzyżowaniu ulic Śródmiejskiej i Hallera. Jakich zmian mogą się tam spodziewać mieszkańcy?**

Ten park został założony w 1923 r. jako pierwszy w Jarocinie park miejski, w piątą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Już wtedy nadano mu imię patrona - Zbigniewa Ostroga Gorzeńskiego - dowódcy jarocińskich powstańców wielkopolskich. Poza nazwą ten park będzie też miał charakter historyczny. Oprócz uporządkowania drzewostanu, nasadzenia zieleni niskiej i średniej w centralnym miejscu stanie pomnik Zbigniewa Ostroga Gorzeńskiego, a w przestrzeni parku staną rzeźby symbolizujące udział jarocinian w Powstaniu Wielkopolskim. Także ten park - dziś głównie miejsce spotkań popijających różne trunki - nie ma być tylko ładny i bezpieczny, ale ma służyć opowiadaniu historii ważnej dla Jarocina.

Między parkiem Radolińskich a parkiem Gorzeńskiego i dalej wzdłuż budowanego łącznika od ulicy Śródmiejskiej do Wrocławskiej powstanie całkowicie nowa zielen przyuliczna, zaprojektowana według niespotykanych w Jarocinie standardów. Znikną białe-czerwone barierki, słupki, łańcuszki, a pojawią się drzewa i krzewy oddzielające chodniki od pasa jezdni.

**■ Pozostaje jeszcze park przy ulicy Szubianki. Teren z dużym potencjałem.**

Chcielibyśmy wykorzystać ten potencjał i dlatego park przy ulicy Szubianki będzie miał funkcję typowo rekreacyjną. Poza tym, że zostanie tam uporządkowana zielen, to powstanie park linowy i inne atrakcje, które nie są możliwe do urządzenia w zabytkowym parku Radolińskich czy w niewielkim parku Gorzeńskiego, związane chociażby z ciekami wodnymi, które tam są.

**■ Park linowy to świetna rzecz. Jednak co z bezpieczeństwem, kto będzie tego pilnował? Czy zatem będzie to atrakcja bezpłatna, czy będzie trzeba za to bezpieczeństwo zapłacić?**

Sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Póki co nie ma projektu tego parku. Z drugiej strony park z ograniczonym dostępem byłby o wiele bardziej atrakcyjny. Bo my możemy pobudować urządzenia na wysokości pół metra, żeby dla wszystkich było bezpiecznie. Ale chyba nie o to chodzi. Z kolei, jeśli będą one zamontowane wyżej, będzie musiał być ktoś, kto tego bezpieczeństwa będzie pilnował. A za to ktoś musi zapłacić. Jednak powtarzam, sprawa nie jest jeszcze przesądzona.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA



**JERZY GŁADCZAK**  
l. 72 (Zalesie)  
**ZOFIA WALCZAK**  
l. 70 (Tarce)

**KAZIMIERZ PAŃCZAK**  
l. 81 (Witaszyce)  
**ADELA KURYŁO**  
l. 95 (Jarocin)

**LECHOSŁAW KACZMAREK**  
l. 73 (Witaszyce)  
**JANINA KUBIAK**  
l. 79 (Nosków)

Rodzinom zmarłych  
składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

# Suma ze składkową kolacją i tańcami

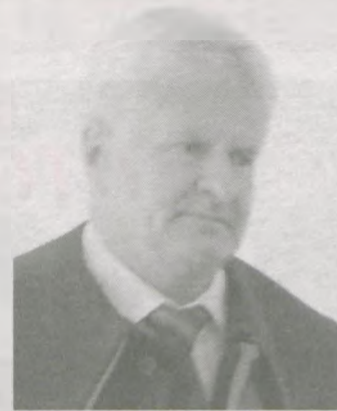
Uroczystości odpustowe w kaplicy Miłosierdzia Bożego w Tarcach odbędą się w czwartek 5 października. W tym roku dzień liturgicznego wspomnienia św. siostry Faustyny to również 20. rocznica konsekracji tego miejsca. Z tej okazji o godz. 19.00 rozpocznie się msza św. koncelebrowana z procesją, której przewodniczyć będzie ksiądz kanonik Rafał Mielcarek, dziekan dekanatu zerkowskiego. Zaplanowano też poświęcenie figury błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Po mszy św. Jan Radecki, który był głównym inicjatorem budowy kaplicy, zaprasza na kolację odpustową połączoną

z zabawą taneczną i okazją do wspólnego pośpiewania, która odbędzie się w gospodarstwie agroturystycznym w Bachorzewie. Opłata wynosi 40 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr. tel. 513/529-050. W kaplicy w Tarcach zarówno w sobotę, jak i w niedzielę (7-8 października) o godz. 15.00 odmówiona zostanie Koronka do Miłosierdzia Bożego oraz różaniec.

W sobotę do kaplicy dotrą uczestnicy Ekstremalnego Różańca. Proponowane są dwie trasy 20-kilometrowa (Pleszew - Tarce) lub 40 km (Pleszew - Tarce - Pleszew). Po drodze zaplanowanych zostało 20 stacji przy

figurkach, kapliczkach i krzyżach przydrożnych. Podczas wyprawy będą rozważane tajemnice różańca. Ekstremalny Różaniec poprzedzi o godz. 20.00 msza św. w kościele Najświętszego Zbawiciela w Pleszewie. Pogoda na tę porę roku z pewnością jest niepewna, zabierzmy więc ciepłą kurtkę, termos oraz kanapkę - apelują organizatorzy. Niezbędne są również elementy odblaskowe. Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem: ekstremalnyrozaniec@gmail.com. Dla uczestników, którzy włączą się w ten sposób także w akcję „Różaniec do granic”, zostaną przygotowane mapki, opis trasy i rozważań. (Is)

## Zmarł prokurator Adam Wróblewski



Zmarł Adam Wróblewski, były wieloletni prokurator rejonowy w Jarocinie, a potem prokurator okręgowy w Ostrowie Wielkopolskim. Pochodził z Poznania, gdzie urodził się 31 maja 1953 roku w rodzinie inteligentnej, jego ojciec był dyrektorem szkoły. On sam ukończył w Poznaniu liceum, a potem prawo na Uniwersytecie Adama Mickiewicza. Po studiach krótko pracował w Środzie Wlkp., a potem przez 16 lat pełnił funkcję prokuratora rejonowego w Jarocinie, skąd w maju 2005 roku po otrzymaniu nominacji na prokuratora okręgowego został przeniesiony do pracy w Prokuraturze Okręgowej w Kaliszu z siedzibą w Ostrowie Wlkp. Tu pracował aż do przejścia w stan

spoczynku w roku 2014.

Adam Wróblewski był świetnym i nietuzinkowym prawnikiem. Wykładał prawo na wyższych uczelniach, w tym na Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Kaliszu. Był też ekspertem, wielokrotnie zapraszany przez media do oceny postępowań karnych. Na przykład w sprawie zagadkowej śmierci Ewy Tyłman. W pracy zawodowej zawsze chciał poznać motywy postępowania osób, które weszły w konflikt z prawem. Starł się zrozumieć oskarżonego i znaleźć w nim pozytywne cechy, mogące mieć wpływ na ocenę czynu i szans na powrót do społeczeństwa. Był osobą niezwykle skromną i dyskretną.

Po przejściu w stan spoczynku zaangażował się w pracę społeczną. Aktywnie działał w radzie swego rodzinnego osiedla - poznańskiej Śródki. Włączył się w proces przeprowadzania rewitalizacji, która stała się modelowym przykładem społecznego i materialnego ożywienia tej dzielnicy miasta. O ukochanej Środce potrafił zajmując opowiadać w czasie wędrowki uliczkami tego malowniczego miejsca.

Adam Wróblewski zmarł w czwartek 28 września 2017 roku po długiej i ciężkiej chorobie.

## Przesunęli odpust i „Transitus”

Uroczystość odpustowa ku czci św. Franciszka z Asyżu w kościele św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie zostanie odprawiona nie w środę 4 października, czyli w dniu liturgicznego wspomnienia założyciela trzech zakonów. Obchody zostały przeniesione o cztery dni później, na niedzielę 8 października. Sumę odpustową o godz. 12.00 sprawować będzie ksiądz Janusz Pytlak, kustosz sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Golinie. W czasie mszy św. o godz. 10.30 i 12.00 wystąpi zespół „Bene” z Warszawy. Koncertu można będzie posłuchać bezpośrednio po mszy św. o 16.30. Nabożeństwo „Transitus”, które jest pamiątką śmierci świętego Franciszka, odprawione zostanie w sobotę po wieczornej Eucharystii o godz. 18.30. (Is)

# Za jeden akt żalu i za jedną spowiedź

Swoimi wrażeniami z pobytu w Fatimie w roku 100-lecia objawień fatimskich dzielił się ksiądz prałat Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie podczas mszy św. odprawionej na osiedlu 1000-lecia. Eucharystia przy kapliczce u zbiegu ulic Harcerskiej i Jordana sprawowana jest co roku w rocznicę poświęcenia tego miejsca. - Studencie objawień to niesamowite wydarzenie, które jest też wezwaniem dla każdego z nas. Maryja objawiając się

dzieciom powiedziała, żeby modlili się na różańcu. A różaniec to niesamowita broń, którą trzeba jak najczęściej brać do ręki. Różańcem nikogo się nie zabije i nie zastrzeli, ale można dzięki niemu wiele spraw, rodzin i osób obronić. Dlatego Maryja nie tylko prosiła dzieci o to, żeby się modliły na różańcu, ale również o to, aby zachęcały innych do tej modlitwy. Dlatego w Fatimie zrobione są cztery stacje. Pierwsza to wyznaczenie wiary. Trzeba je złożyć, aby w tym świętym miejscu uzyskać odpust zupełny.

Później jest nawiedzenie miejsc, gdzie są pochowani Franciszek i Hiacynta. Robi się to po to, żeby swoje życie czynić na wzór tych świętych. Trzecia stacja to modlitwa o pokój i za Ojca Świętego Franciszka. I wreszcie ta ostatnia, ale i najważniejsza, czyli nawiedzenie i adoracja Najświętszego Sakramentu. Muszę powiedzieć, że idąc do kaplicy z plecakiem bardzo pozytywnie się zdziwiłem, bo spotkałem tam bardzo wiele modlących się osób - opowiadał ksiądz Matusiak.

W dalszej części kazania podkreślił, że Bóg jest nie tylko sprawiedliwy, ale przede wszystkim miłosierny. - Często tu na ziemi nasza zapłata nie jest adekwatna do naszego trudu i zaangażowania. Inaczej jest w Kościele, gdzie za jeden akt żalu doskonałego, za jedną szczerą spowiedź, za okazaną miłość można otrzymać niebo. Tak niewiele potrzeba z naszej strony, żeby otrzymać od Boga wieczne zbawienie - tłumaczył duchowny. (Is)

Serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy okazali mi serce, duchowe wsparcie, współczucie i życzliwość. Złożyli wiązanki i zamówili msze św. w intencji zmarłej oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu Najdroższej Mamy

**ś. t p.**  
**Haliny Kubasik**

składa córka

**KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
POGRZEBOWE**

**JAN MARCINIAK**  
Jarocin, ul. Moniuszki  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GDZIE I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**“JEZIERSKI” s.c.**  
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A  
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE  
POGOTOWIE  
POGRZEBOWE  
601 869 111

[www.jezierskisc.pl](http://www.jezierskisc.pl)

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE  
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4  
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**



**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

**www.konstal-garaze.pl**  
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644  
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**GARAŻE WZMOCNIONE**

**OGRODZENIA**  
**siatka ogrodzeniowa**  
POWLEKANA, OCYNKOWANA  
**ogrodzenia panelowe**

KOMPLEKSOWY MONTAŻ **660 132 797**  
**692 740 254**

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**PROMOCJA NA SPRZEDAŻ**  
**DREWNA OPAŁOWEGO**

STANOS Sp. z o.o.  
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 627 015 073

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI  
**MOTOSTODOŁA**  
Motocykle  
Skutery  
Quady

Ul. Floriańska 4a, 63-720 Koźmin Wlkp.  
Zapraszamy: poniedziałek - piątek 9-17, sobota 9-13  
tel. 604 625 768, 698 625 572 e-mail: motostodola.kaczmarek@wp.pl

**www.JAN-MAR.pl**  
**WÓZKI PALETOWE I MASZTOWE**  
NOWE I UŻYWANE

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83 tel./fax 62-722-02-29  
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61. tel./fax 65-571-91-61

**NAJTAŃSZA POŻYCZKA DLA KAŻDEGO**

Tel. 517 817 208

**UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**  
maciory • knury • tuczniki  
JEDYNA TAKA FIRMA W REGIONIE

691-494-517  
AMG Marluż Gania

**Usługi Rolnicze** PRZY KOMPLEKSOWEJ USŁUDZE RABAT

- Zbiór kukurydzy na ziarno
- Siew zbóż (agregat uprawowo-siewny Amazone)
- Punktowy siew rzepaku
- Talerzowanie i gruberowanie
- Wywóz gnojowicy (beczka 10 tys.l)
- Oprysk roślin, rozlew RSM
- Talerzowanie - Koszenie traw
- Orka - Transport 22t

KONTAKT: Robert 697 389 816 Wojtek 697 476 263

**PELLET**  
produkcja, sprzedaż  
tel. 504-628-767

**KUPIĘ maciory, knury** **SUPER CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki  
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

**SKUP** macior, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA  
gotówka, szybki przelew

Tel. 880 203 189

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ  
OSOBOWE CIĘŻAROWE DOJAZD DO KLIENTA DOSTAWCZE

naprawa odprysków **ATRAKCYJNE CENY**  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

**Dereziński** Sklepy Spożywczo-Monopolowe

**LEWIATAN** TWÓJ DOBRY SASIAD  
Lubinia Mała 97a

**LEWIATAN** TWÓJ DOBRY SASIAD  
Czermin 24  
Gizałki ul. Kaliska 19

**Pleszew ul. Poznańska 61**  
**Pleszew ul. Sienkiewicza 29**

**ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW SPOŻYWCZO-MONOPOLOWYCH**

3<sup>29</sup> szt. Ser smażony Kowalew różne smaki - 200g (16,45zł/1kg)

3<sup>99</sup> szt. Herbata minutka 100 torebek

17<sup>99</sup> kg. Pierś z indyka gotowana Bianka

15<sup>99</sup> kg. Schab polski Księży Młyn

3<sup>49</sup> szt. Pepsi 2,25l (11/1,55zł)

1<sup>69</sup> szt. Woda Żywiec gazowana, niegazowana 1,5l (1,22zł/1l)

4<sup>99</sup> kg. Kuchnia Kottliński Specjał wiaderko 3 kg - pikantny, łagodny (4,66zł/kg)

11<sup>99</sup> kg. Kiełbasa wielkoposka JBB

13<sup>99</sup> szt. Makaron Arc-Pol Czaniec Krajanka 4-jajeczna 250g (7,96zł/kg)

1<sup>99</sup> szt. Kiełbasa żywiecka Księży Młyn



Pracował w Jarocinie dwa lata, dwa miesiące, dwa tygodnie i dwa dni.

Odszedł, zostawiając Jarotę nad strefą spadkową.

- Czulem, że nie mogłem zrobić w tym klubie ani pół kroku do przodu

- uzasadnia decyzję o rezygnacji trener Janusz Niedźwiedz.

# Zrezygnował, bo nie mógł zrobić ani pół kroku do przodu, a chce spełnić marzenia

Rozmowa z JANUSZEM NIEDŹWIEDZIEM, byłym trenerem Jaroty Jarocin



napisał mniej więcej tak: „Niedźwiedz? To ten, który jak prowadzi trening, to go słychać na całym osiedlu?” Miał pan wrażenie, że kiedyś przesadził z tymi mocnymi słowami?

Jestem osobą wyrazistą, która wie, czego chce. Jeśli czuję, że drużyna potrzebuje wstrząsu, to robię to zdecydowanie i konkretnie. Staram się nie przekraczać pewnej bariery, choć wiem, że czasem z boku może to wyglądać inaczej.

■ W pewnych momentach dało się zauważyć, że pan i zarząd Jaroty tworzyliście dwa różne światy. Jak wam się współpracowało?

Trener musi żyć w swoim świecie. Jeśli tego nie robi, to zwariuje i nie wytrzyma kilku miesięcy na tym stanowisku. Głosew z każdej strony jest mnóstwo. Czasem trzeba być gruboskórnym, ale też dopuszczać do siebie konstruktywne opinie z zewnątrz. Musimy jako trenerzy dobrze selekcjonować, to co wszyscy dookoła mówią i piszą.

■ Czego pan nie widział w wychowankach Jaroty, że nie spełnił pan marzenia mieszkańców o zespole składającym się w dużej mierze z tutejszych zawodników?

Przecież Jarota w dużej mierze składa się właśnie z wychowanków. Jesteśmy jednym z nielicznych klubów w tej lidze, który gra naprawdę dużą liczbą takich piłkarzy. Przypomnę, że w ostatnim meczu siedmiu zagrało w pierwszym składzie, a kolejny wszedł z ławki.

■ Pytam o młodych, a nie tych doświadczonych jak Piotr Garbarek czy Krzysztof Matuszak.

Niestety ci zawodnicy w tym momencie nie prezentują umiejętności trzecioligowych. Jeżeli ktoś przychodzi w wieku 16 lat z ligi wojewódzkiej juniorów do seniorów, nikt nie może oczekiwać, że taki chłopak jest fizycznie, taktycznie i mentalnie przygotowany do ciężkiej walki w III lidze.

■ Są za słabi na ten poziom?

Nie są jeszcze gotowi, aby podjąć wymagania trzeciej ligi. Dzięki temu, że ograją się minimum rok szczebel niżej, będą mieli większą szansę na grę w III lidze.

■ Jak będzie pan wspominał pracę w Jarocie?

Towarzyszyła mi wspaniała grupa piłkarzy, która wierzyła we mnie i słuchała tego, co mówiłem. Grupa, która dawała bardzo często z siebie maksimum. Jak nie dawali, to ich przywoływałem do porządku i na osiedlu panował popłoch (śmiech). Myślę, że relacje, które nam towarzyszyły będą bardzo ciężkie do powtórzenia w innym klubie. Nauczyłem się tu też wielu nowych aspektów pracy.

■ Same pozytywne.

Zdecydowana większość pozytywów. Myślę, że to był bardzo dobry czas, poparty świetnymi wynikami. Chcę zapamiętać przede wszystkim dobre rzeczy, bo było ich całe mnóstwo. Na koniec chcę podziękować kibicom za ogromne wsparcie, Prezesowi Hubertowi Bachorzowi za wiarę w moje trenerskie umiejętności, miastu Jarocin na czele z panami burmistrzami Adamem Pawlickim i Robertem Kazmierczakiem za pomoc w rozwoju Jaroty, sztabowi szkoleniowemu za pomoc, zarządowi i pracownikom klubu za wspólną pracę. Największe podziękowania należą się moim piłkarzom za 840 dni dobrej pracy, a przede wszystkim dwóm z nich, Piotrowi Garbarkowi i Piotrowi Skokowskiemu, którzy od wielu lat wkładają w ten klub całe serce. Na zawsze Jarota będzie w moim sercu. Nie mówię żegnajcie, tylko do zobaczenia.

Rozmawiał SEBASTIAN MATYSZCZAK

■ Trenerzy częściej są zwalniani niż sami odchodzą z klubów. Pan swoją decyzją zaskoczył w Jarocinie wielu ludzi.

Każdy trener chciałby odejść z podniesionym czołem i podziękować za pracę niż zostać zwolnionym.

■ Ile czasu się pan zastanawiał przed wybraniem numeru do prezesa Huberta Bachorza, żeby powiedzieć mu o rezygnacji?

Ta decyzja dojrzała we mnie od jakiegoś czasu. To nie był impuls. Podjąłem ją po wielu przemyśleniach. Chciałem, aby wydarzyło się to po wygranym meczu. Może na boisku wygląda, że jestem impulsywny, ale w życiu podejmuję wyważone decyzje. Ostatecznie zdecydowałem o tym po meczu z Górnikiem Konin.

■ Po zwycięskim meczu.

I to w okolicznościach, które na długo każdy zapamięta. Z wyniku 0:2 na 25 minut do końca meczu wygraliśmy 3:2.

■ Ale jednak zespół jest tuż nad strefą spadkową. Nie ma pan wrażenia, że ucieka z tonącego okrętu?

Uważam, że zostawiam drużynę w bardzo dobrej kondycji fizycznej i psychicznej, bo w ostatnich czterech meczach zdobyliśmy siedem punktów i jesteśmy po zwycięstwie w ostatnim meczu. Patrząc na kadry i możliwości klubu uważam, że ta drużyna będzie się biła w obecnym sezonie wyłącznie o utrzymanie, stąd moja decyzja.

■ Żle się pan czuł w Jarocie? W klubie zrobiło się dla pana za ciasno?

Przy obecnych możliwościach nie będzie można walczyć o coś więcej i zrobić w tym klubie kroku do przodu. Chciałbym mieć możliwość walczyć o wyższe cele. Mam aspiracje, by pracować na wyższym poziomie i w silniejszym finansowo klubie. W takim, który może sobie pozwolić na zatrudnienie asystenta i trenera bramkarzy na pełen etat, a kadra liczy minimum 22 zawodników.

■ Czego pana zdaniem brakowało w Jarocinie, żeby święcić tu sukcesy i awans do II ligi?

Przede wszystkim pieniędzy.

■ Tylko?

Bez pieniędzy nie da się egzystować na dłuższą metę.

■ Z tymi finansami było tak krótko, że musiał pan kupować piłkarzom banany i czekolady z własnej kieszeni, żeby mogli się posilić w przerwie i skorzystać z zastrzyku energii?

Powiedzmy, że był to mój osobisty ukłon w stronę piłkarzy.

■ Duże poświęcenie.

Jeżeli pracuję w jakimś miejscu, to bez względu na okoliczności daję z siebie sto procent. Chciałem pokazać piłkarzom część profesjonalizmu, którego wymagam też od siebie.

■ Pan miał w Jarocinie więcej funkcji niż bycie trenerem. Szukał pan sponsorów, jeździł po szkołach, zachęcał do zdrowego odżywiania się i przyłączenia do akademii.

Byłem i jestem nadal naprawdę zaangażowany emocjonalnie w ten klub. To był nasz wspólny pomysł, żeby odbudować to, co zostało zaniedbane przez ostatnie lata.

■ Przez te dwa i pół roku wychowywał pan sobie rzeszę przeciwników, którzy negowali właściwie każdą pana decyzję: podejście do treningów, meczów, zawodników, pana impulsywność.

Nigdy nie chciałem podobać się wszystkim i być osobą, którą każdy będzie lubił. Trener musi zapanować nad różnymi charakterami w szatni. Trzeba wiedzieć, kiedy pochwalić, a kiedy przywołać zawodników do porządku, żeby osiągnąć cel.

■ Nie zapomnę komentarza jednego z czytelników jarocinska.pl, który



ZAPOWIEDZI  
SPOTKAŃ

A-KLASA

## WKS Witaszyce

- LZS Cielcza

1:2 (0:2)

Niedziela z A-klasą rozpoczęła się od derbów między WKS-em Witaszyce a LZS-em Cielcza, czyli drużynami, które zajmują czołowe miejsca w ligowej tabeli. Obecny lider, a więc WKS musiał uznać wyższość rywali, którzy są bardzo skuteczni, o czym kibice przekonali się oglądając to starcie.

Choć częściej przy piłce byli gospodarze, wykorzystywanie groźnych sytuacji było domeną rywali, którzy szybko rozpoczęli strzelanie, bo już w 14. minucie. Stało się to za sprawą Jakuba Nowaka, który wykorzystał nadarzącą się okazję i otworzył wynik. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego poszli za ciosem. Niepełna pięć minut później było już 2:0, a Witaszyce mimo przewagi w posiadaniu piłki, nie potrafiły skutecznie zagrozić rywalom. I to pomimo faktu, że okazji ku temu mieli wystarczająco dużo. Brakowało jednak precyzji i pomysłu na wykończenie akcji.

Po przerwie obraz gry uległ zmianie. Zespół z Cielczy zaczął grać wolniej i nie stanowił już takiego zagrożenia dla rywali. To przełożyło się na grę WKS-u, który dążył do odrobienia dwubramkowej straty. Filip Taczala strzelił gola kontaktowego już w 49. minucie po zamieszczeniu w polu karnym, ale na więcej nie było tego dnia stać podopiecznych Pawła Janasa. - Pierwsza połowa była wyrównana z korzyścią dla nas, bo dłużej utrzymywaliśmy się przy piłce. Po przerwie całkowicie zdominowaliśmy przeciwnika, ale wynik końcowy nie zawsze pokazuje, że ta lepsza drużyna zwycięża - podsumował szkoleniowiec gospodarzy.

Innego zdania był natomiast kierownik LZS-u. - Mecz był ciężki. Wiedzieliśmy, że taki będzie, bo graliśmy z liderem. Chłopcy się jednak rewelacyjnie. Drugą trochę słabiej, ale i takie mecze trzeba umieć wygrywać, kiedy nie prezentuje się równej formy przez 90 minut - oznajmił Krzysztof Matuszyczak.

Nie obyło się też - jak to często ma miejsce w derbach - bez kontrowersji. Goście zarzucali WKS-owi, że ten grał nie fair nie oddając piłki po wstrzymaniu gry wybicciem jej poza boisko. Szkoleniowiec gospodarzy

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 8 października 11.00

RKS RADLICYCE

WKS WITASZYCE

## KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 8 października 15.00

LZS CIELCZA

GROM GOLINA

## POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Sobota 7 października 16.00

PHYTOPHARM KLĘKA

KŁOS II ZANIEMYŚL

sport

www.jarocinska.pl

## ▶ DERBY Z OSKARŻENIAMI

Zwycięstwo, dwie porażki i remis.  
Tak kiepskiej kolejki nasze zespoły  
nie miały już dawno

## LZS Cielcza kontynuuje serię świetnych występów

nie zgodził się jednak z tymi argumentami. - Trzeba się zapytać drużyny przeciwnej, dlaczego przy wyniku 2:0 opóźniali grę i wybijali piłkę. Więcej zagrań nie fair play było z ich strony, bo szukali czasu, żeby jak najszybciej skończyć mecz - powiedział Paweł Janas. - Na dodatek sędziowie mocno pomogli rywalom - dodał.

Grom Golina  
- Gladiatorzy Pieruszyce  
1:4 (0:2)

Grom Golina dobrze rozpoczął pierwszą połowę, a po kilkunastu minutach mógł prowadzić nawet 3:0. Gra potoczyła się jednak zupełnie inaczej, a Gromowcy nie wykorzystali dwóch sytuacji sam na sam. Tylko w pierwszych 45 minutach podopieczni Sebastiana Waszkiewicza mieli aż siedem dobrych okazji

do strzelenia gola. Nie wykorzystali żadnej. Tymczasem Gladiatorzy Pieruszyce mieli raptem ich trzy, co potrafili zamienić na dwie bramki. - Zawiodła skuteczność, bo sytuacji było naprawdę sporo i wynik do przerwy nie odzwierciedlał tego, co się działo na boisku - argumentuje szkoleniowiec Gromu.

Przed końcem pierwszej połowy sędzia nie zdecydował się podyktować rzutu karnego po tym, jak sfaulowany w szesnaste został Krzysztof Potarzycki. Zrobił to po przerwie, ale dla rywali. Gdyby tego było mało, obrońca Gromu za dyskusej z arbitrem dostał czerwoną kartkę. Strzał z jedenastu metrów został jednak obroniony. Nie zmieniło to faktu, że był to przełomowy moment meczu. Gospodarze nie byli w stanie w osłabieniu stawić czoła przeciwnikowi. - Z przeciwnikiem, który był nastawiony

na kontry, trudno było się podnieść. Próbowaliśmy walczyć, ale nie było łatwo. Po kontrataku straciliśmy trzeciego gola. Chwilę później kontaktową bramkę zdobył Kamil Stasiak, a po kolejnym kontrataku rywale ustalili wynik meczu na 4:1 - relacjonuje Sebastian Waszkiewicz. - W pierwszej połowie Grom zagrał dobrze, ale brak szczęścia, umiejętności i skuteczności oraz proste błędy w defensywie spowodowały, że goście prowadzili do przerwy. Po zmianie stron przełomowym momentem była czerwona kartka, która miała ogromny wpływ na końcowy wynik - dodaje.

Lechita Kłeco  
- Phytopharm Kłęka  
1:1 (0:0)

Piąty remis w tym sezonie i trzeci, który zakończył się wynikiem 1:1 odnotowali piłkarze Phytopharmu

Kłęka. Podopieczni Adama Parusa nie mogą się rozstrzelać tej jesieni, zdobywając maksymalnie dwa gole na mecz.

Ostatni podział punktów nastąpił w wyjazdowym spotkaniu z Lechitą Kłeco. Niewiele brakowało, a nasz zespół wróciłby do domu z kompletem punktów, ale gospodarze zdolali wyrównać pięć minut przed końcem spotkania. Warto zauważyć, że piłkarze Phytopharmu strzelili gola z rzutu karnego, co jest dodatkowym przytłaczającym w nos dla napastników, którzy nie spisują się najlepiej tej jesieni.

- Boisko było bardzo kiepskie. Nie dało się biec z piłką, tylko musieliśmy wybijać ją do dalej ustawionych zawodników. Nie można jednak truć wszystkiego na murawę. Tym bardziej, że prowadziliśmy w meczu i daliśmy sobie strzelić. Uważam jednak, że remis jest sprawiedliwy, bo w żadnym wypadku nie zasłużyliśmy na wygraną - powiedział po meczu Adam Parus, trener Phytopharmu.

(seb)

**WKS Witaszyce** 1:2  
**LZS Cielcza** (0:2)

Sklad

WKS: J. Jacek - M. Urbaniak, N. Czyż, B. Świerkowski, M. Gościński (87), Sz. Karolczak, A. Niemczyk, F. Taczala, K. Glinkowski (70), J. Wołyński, P. Rzepka, S. Jankowski, R. Demydenko  
LZS: R. Sobczak - Ł. Marchewka, D. Bem (56), T. Nowakowski, D. Wrzalik, P. Ziętek, K. Lisjak, M. Ziętek, K. Filipiak (85), M. Majewski, K. Oczkowski (A. Hyzorek), M. Stamirowski (58), J. Bierla, J. Nowak

Bramki

0:1 - Jakub Nowak (13), 0:2 - Kamil Filipiak (17),  
1:2 - Filip Taczala (49)

**Grom Golina** 1:4  
**Gladiatorzy Pier.** (0:2)

Sklad

Grom: K. Antoniewicz - A. Kowalczyk (43), A. Bryll, P. Ziętek, P. Biełta, M. Wachowiak, R. Sobczak (72), K. Mizera, M. Mikołajewski, K. Gładczak, (57), J. Gołdźszaszek, K. Potarzycki, J. Gabyszak (57), M. Jelaś, K. Stasiak

Bramki

0:1 - Brajan Juja (22), 0:2 - Marcin Orszulak (40),  
0:3 - Marcin Orszulak (58), 1:3 - Kamil Stasiak (66),  
1:4 - Brajan Juja (70)

**Lechita Kłeco** 1:1  
**Phytopharm Kłęka** (0:0)

Sklad

Phytopharm: M. Lewandowski - A. Adamczyk, S. Dyderski, S. Kłoc, Marcin Parus, Michał Parus, K. Zawacki, F. Osinski (46), J. Wołyński, M. Smolarek (46), Patryk Łódczak, Ł. Zawacki, M. Nowak

Bramki

0:1 - Łukasz Zawacki (56), z rzutu karnego, 1:1 - (85)

## TABELKI

II LIGA	
Wyniki XI kolejki rozgrywek	
Warta 1964 Rybnik - Gwardia Koszalin	0:0
Garbarnia Kraków - Stal Stalowa Wola	1:0
Legionovia Legionowo - MKS Kluczbork	0:1
Olimpia Elbląg - GKS Bełchatów	0:0
Rosyjska Włocława - Gryf Wejherowo	0:3
Starka Tarnobrzeg - Błękitni Stargard	2:0
Warta Poznań - ŁKS Łódź	0:0
Wista Puławy - Znicz Pruszków	1:1
Radomiak Radom - GKS 1962 Jastrzębie Zdrój	1:1

Tabela		
1. Warta Poznań	11	25
2. Radomiak Radom	11	25
3. GKS 1962 Jastrzębie Zdrój	11	22
4. ŁKS Łódź	11	18
5. Garbarnia Kraków	11	17
6. Starka Tarnobrzeg	11	17
7. Olimpia Elbląg	11	15
8. Błękitni Stargard	11	14
9. Legionovia Legionowo	11	14
10. GKS Bełchatów	11	14
11. ROW 1964 Rybnik	11	12
12. Stal Stalowa Wola	11	12
13. Włocława	11	12
14. MKS Kluczbork	11	11
15. Znicz Pruszków	11	11
16. Gryf Wejherowo	11	11
17. Rozwój Kłoczek	11	8
18. Gwardia Koszalin	11	6

III LIGA (GRUPA II)	
Wyniki IX kolejki rozgrywek	
GKS Przedkowo - Elana Toruń	1:0
<b>Jarocin Jarocin - Wda Świnina</b>	<b>6:1</b>
Kotwica Kolobrzeg - Pogoń II Szczecin	1:1
Lech II Poznań - Energetyk Gryfino	3:0
Sokol Kłeczew - KP Starogard Gdański	1:0
Świt Skolwin (Szczecin) - Unia Sołec Kujawski	3:0
Polonia Środa Wlkp. - Centra Ostrów Wlkp.	3:3
Bałtyk Gdynia - Wierzyca Pelplin	0:0
MKS 1925 Kalisz - Górniki Konin	2:0

Tabela		
1. Świt Skolwin (Szczecin)	9	22
2. Sokół Kłeczew	10	20
3. Bałtyk Gdynia	9	19
4. Lech II Poznań	9	17
5. Polonia Środa Wlkp.	9	17
6. Pogoń II Szczecin	9	17
7. Wierzyca Pelplin	10	16
8. Elana Toruń	9	15
9. Kotwica Kolobrzeg	9	15
10. Wda Świnina	9	14
11. KP Starogard Gdański	9	10
12. Wierzyca Pelplin	9	10
<b>13. Jarocin Jarocin</b>	<b>8</b>	<b>10:14</b>
14. Centra Ostrów Wlkp.	9	7
15. GKS Przedkowo	9	6
16. Energetyk Gryfino	9	5
17. Unia Sołec Kujawski	9	4
18. Górniki Konin	9	3

KS Chwaszczyno występował pod nazwą KP Starogard

IV LIGA (GR. POŁUDNIOWA)	
Wyniki X kolejki rozgrywek	
Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Kania Gostyń	3:2
Korona Piaski - Polonia Kępno	1:3
LKS Goluchów - Tur 1921 Turek	1:2
Rawa Rawag Rawicz - Odolanovia Odolanów	1:1
SKP Słupca - Polonia 1912 Leszno	0:2
Victoria Odolanów - Pogoń Nowe Skalmierzyce	1:2
Victoria Września - PKS Racot	3:0
Walkower. Goście zrezygnowali z rozegrania spotkania	
Obra 1912 Kościan - Ostrovia 1909 Ostrów Wlkp.	1:1

Tabela		
1. Polonia 1912 Leszno	10	22
2. Victoria Września	10	21
3. Polonia Kępno	9	20
4. Pogoń Nowe Skalmierzyce	10	19
5. Tur 1921 Turek	10	15
6. Obra 1912 Kościan	10	15
7. Ostrovia 1909 Ostrów Wlkp.	9	13
8. LKS Goluchów	9	13
9. SKP Słupca	9	13
10. Victoria Ostrzeszów	10	12
11. Odolanovia Odolanów	9	11
12. Rawa Rawag Rawicz	9	10
13. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	10	9
14. Korona Piaski	10	8
15. Kania Gostyń	10	5
16. PKS Racot	10	4

KALISKA KLASA OKRĘGOWA	
Wyniki IX kolejki rozgrywek	
Korona Pogoń Stawiszyn - Piast Czekanów	1:5
Stal Pleszew - Victoria Skarszew	2:1
Zelka Kobylina Góra - Raszówianka Raszów	6:1
Barczyk Janków Przygodzki - Olimpia Brzeziny	0:1
Orzeł Mroczeń - Victoria Łaski	6:0
Piast Kobylina - Pogoń Trębaczków	3:0
<b>GOS Zieloni Kozłówek - GKS Żerków</b>	<b>8:1</b>
KS Opatówek - Astra Krotoszyn	1:0

Tabela		
1. KS Opatówek	8	22
2. Piast Czekanów	9	21
3. Astra Krotoszyn	9	20
4. Piast Kobylina	9	19
5. Zelka Kobylina Góra	8	16
6. Orzeł Mroczeń	9	15
7. Stal Pleszew	8	15
8. Victoria Skarszew	9	14
9. Olimpia Brzeziny	9	14
10. Raszówianka Raszów	9	12
11. Pogoń Trębaczków	9	8
12. Barczyk Janków Przygodzki	9	6
13. GOS Zieloni Kozłówek	8	6
<b>14. GKS Żerków</b>	<b>8</b>	<b>11:8</b>
15. Korona Pogoń Stawiszyn	9	4
16. Victoria Łaski	9	4

Włocława Dobry wycelował się z rozgrywek przed rozpoczęciem sezonu

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)	
Wyniki VII kolejki rozgrywek	
Zaki Taczanów - Czarni Dobrzyca	1:1
OKS Zbiersk - OKS Ostrów Wlkp.	6:0
Mecz zakończony po 45 minutach. Goście nie przystąpił do drugiej części ze względu na braki kadrowe (pięć kontuzji)	
Jaskiniowiec Rajsko - Proсна Kalisz	3:1
Szczył Szczytniki - RKS Radliczyce	5:3
<b>WKS Witaszyce - LZS Cielcza</b>	<b>1:2</b>
Grom Golina - Gladiatorzy Pieruszyce	1:4

Tabela		
1. OKS Zbiersk	5	15
<b>2. WKS Witaszyce</b>	<b>7</b>	<b>18:10</b>
<b>3. LZS Cielcza</b>	<b>5</b>	<b>13</b>
4. Proсна Kalisz	5	9
5. Jaskiniowiec Rajsko	6	9
6. RKS Radliczyce	6	9
7. Gladiatorzy Pieruszyce	6	8
8. Czarni Dobrzyca	6	7
9. Szczył Szczytniki	7	7
10. OKS Ostrów Wlkp.	6	6
11. Jaskiniowiec Rajsko	7	4
12. Zaki Taczanów	6	2

Błękitni Sparta Kotlin wycelowali się z rozgrywek przed rozpoczęciem sezonu

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)	
Wyniki VII kolejki rozgrywek	
Piast Lubowo - Cieszcovia Kleszczewo	3:1
IKP Olimpia Poznań - Polonia II Środa Wlkp.	2:1
Lider Swarzędz - Czarni Czarniejewo	3:7
Pelikan Niechanowo - Pogoń Książ Wlkp.	9:1
Maratończyk Brzeźno - Stella Luboń	2:2
<b>Lechita Kłeco - Phytopharm Kłęka</b>	<b>1:1</b>
Kłos II Zaniemyśl - Jurand Koziegłowy	2:2

Tabela		
1. IKP Olimpia Poznań	7	15
2. Polonia II Środa Wlkp.	6	13
3. Czarni Czarniejewo	7	13
4. Pelikan Niechanowo	6	12
5. Lider Swarzędz	7	11
<b>6. Phytopharm Kłęka</b>	<b>4</b>	<b>10</b>
7. Cieszcovia Kleszczewo	7	9
8. Pogoń Książ Wlkp.	6	8
9. Lechita Kłeco	6	7
10. Piast Lubowo	7	7
11. Maratończyk Brzeźno	6	5
12. Stella Luboń	5	4
13. Jurand Koziegłowy	6	4
14. Kłos II Zaniemyśl	6	1



III LIGA (GRUPA II)

Sobota 7 października 15.00

**CENTRA OSTRÓW WLKP.**  
**JAROTA JAROCIN**

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Niedziela 8 października 15.00

**GKS ŻERKÓW**  
**KS OPATÓWEK**

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Środa 11 października 19.00

**CENTRA OSTRÓW WLKP.**  
**JAROTA JAROCIN**

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota 7 października 11.00

**NIELBA WĄSROWIEC**  
**JAROTA JAROCIN**

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ



Po serii porażek na początku sezonu, Jarota wreszcie wraca na właściwe tory

# Król karnych (prawie) nie zawiódł

Jarota pod wodzą nowego trenera Marcina Woźniaka podtrzymała passę meczów bez porażki i odnotowała pierwszy remis na własnym boisku w tym sezonie.

To nie był mecz, który zapadnie kibicom w pamięć w związku z tym, co działo się na boisku. Zarówno Jarota, jak i Wda Świecie, od początku rozgrywały piłkę w środku pola i żadna z nich nie kwapiła się, by agresywniej zaatakować. Nie brakowało kilku groźniejszych sytuacji, ale jak zwykle zawodziła skuteczność lub ustawienie się, by odebrać dośrodkowanie czy podanie.

Wpływ na widowisko miał także stan murawy na Stadionie Miejskim w Jarocinie, który od miesięcy pozostawia wiele do życzenia. Trudno biegło się z piłką przy nodze, a nierówności utrudniały także dokładne dogrywanie podań. W związku z tym cierpieli jedni

i drudzy. - *Estetyka gry faktycznie nie była najwyższa w związku z warunkami na boisku* - powiedział po meczu nowy trener Jaroty, Marcin Woźniak.

Zdecydowanie więcej działo się po przerwie, ale kibice JKS-u na początku drugiej części gry nie mieli tęgich min. Szczególnie w momencie dośrodkowania w pole karne w 60. minucie, po którym Jakub Binerowski „szczupakiem” skierował piłkę do siatki nie dając szans Mateuszowi Filipowiakowi na skuteczną interwencję.

Pół godziny przed końcem spotkania wróciły więc koszmary i widmo kolejnej porażki w przeciętnym stylu. Na szczęście podopieczni trenera Woź-

niaka szybko się otrząsnęli i ruszyli do ataku. Niespełna kwadrans przed końcem meczu sędzia odgwizdał rzut karny dla Jaroty, a do piłki podszedł Piotr Skokowski - najlepszy strzelec zespołu. Po chwili zastanowienia uderzył niemal w środek bramki i interweniującego golkipera. Piłka spadła pod nogi Miłosza Kowalskiego. Ten bez namysłu uderzył w bramkę, ale piłka znów została odbita. Wtedy dopadł do niej „Skoki” i wpakował do siatki strzelając tym samym czwartego gola w sezonie i pierwszego nie bezpośrednio z rzutu karnego.

Świeżo zatrudniony szkoleniowiec, który dziesięć lat temu występował

w Jarocinie jako piłkarz, może uznać swój debiut za udany. - *Jeśli pierwszy mecz nie kończy się porażką, to dla trenera jest to pozytywne rozpoczęcie pracy. Natomiast u zawodników było widać zniechęcenie, że nie udało się zdobyć trzech punktów. To bardzo dobrze świadczy o zespole, że mimo trudnej sytuacji zależy mu na każdym meczu* - podsumował trener Woźniak.

W składzie Jaroty zadebiutowało dwóch nowych graczy. Są nimi 22-letni Gerard Boruń i 19-letni Dominik Pawłowski, którzy przeszli do JKS-u kolejno z Victorii Sulejów oraz Bałtyku Koszalin (Centralna Liga Juniorów).

## Kłęska za kłęską

Kolejną porażkę odnotował GKS Żerków. Wyjazdowe spotkanie GKS-u od początku układało się nie po myśli żerkowskiej drużyny, która nie potrafiła strzelić gola rywalom, by objąć prowadzenie w meczu. Festiwal goli stał się za to udziałem gospodarzy, którzy rozpoczęli kanonadę w 20. minucie za sprawą Roberta Rzembowskiego. Naszym piłkarzom było o tyle trudniej, że w 45. minucie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Marcin Jujka, który dodatkowo osłabił zespół.

Po zmianie stron gra toczyła się częściej w środku pola, a GKS wreszcie zdobył wyczekiwanego gola kontaktowego za sprawą Przemysława Kujawy. Wtedy ponownie do głosu doszli gospodarze i w kilka chwil strzelili kolejne dwa gole. Było już po meczu. Tuż przed zakończeniem spotkania piątą bramkę zdobył Tomasz Nerka, ustalając wynik spotkania. (seb)

## GOS Zieloni Koźminiek - GKS Żerków 5:1 (2:0)

1:0 - Robert Rzemkowski (20.), 2:0 - Piotr Skotowicz (40.), 2:1 - Przemysław Kujawa (61.), 3:1 - Jacek Paczkowski (70.), 4:1 - Konrad Hejt (72.), 5:1 - Tomasz Nerka (88.)

GKS: J. Krukowski - T. Zaremba, T. Potocki, D. Grzebyszak, P. Dutkowiak, M. Rzepa, M. Jujka, K. Hetmańczyk, P. Kujawa, B. Kornobis, H. Grzebyszak

## Historyczny wynik na mistrzostwach świata

Joanna Golec i Maciej Paterski reprezentowali Jarocin w Mistrzostwach Świata w Kolarstwie Szosowym w Bergen. Lepiej z naszego duetu spisał się zawodnik CCC Sprandi Polkowice, który rywalizował m.in. w jeździe drużynowej na czas. Nasz kolarz razem z kolegami dojechał do mety na 8. miejscu - najwyższym w historii.

Na trasie z Ravnanger do Bergen liczącej 42,5 km najpierw wykreślił 9. czas, a później jeszcze zwiększył tempo wspinając się lokatę wyżej. Ostatecznie ukończyli wyścig z czasem 49:34.47. „Pomaranczowi mieli na mecie 1.44 min. straty do mistrzów świata - Teamu Sunweb wyprzedzając zarazem kilka ekip ze ścisłej światowej czołówki jak: Katusha-Alpecin, Bora-Hansgrohe, Astana czy Trek Segafredo.

Asia reprezentująca na co dzień barwy UKS-u Mróz Jedynka Kórnik debiutowała na imprezie tej rangi, a samo powołanie było dla niej zaskoczeniem. Dlatego nie nastawiała się na żaden konkretny wynik. Chciała po prostu pojechać jak najlepiej. Nasza mieszkanka w wyścigu junierek ze startu wspólnego przejechała linię mety na 60. miejscu (na ponad 80 kolarzek) oraz jako trzecia z Polek.

Zawodniczka pochodząca z Jarocina musiała zmierzyć się z liczącą 76 km trasą składającą się z czterech rund i długim na 1,5 km podjazdem pod Salmon Hill. (seb)

## JAROTA JAROCIN

1:1 - Piotr Skokowski (77.)



1:1 (0:0)



## WDA ŚWIECIE

0:1 - Jakub Binerowski (60.)



## MARCIN WOŹNIAK NOWYM TRENEREM JAROTY

Raptem kilka dni zajęto zarządowi JKS-u szukanie następcy Janusza Niedźwiedzia (czytaj wywiad na str. 17), który odszedł do Podhala Nowy Targ. Szkoleniowcem Jaroty został Marcin Woźniak, były piłkarz naszego klubu, który reprezentował barwy Jarocina w sezonie 2005/2006. W przeszłości był też trenerem m.in. Sokola Kleczew, a ostatnio Polonusa Kazimierz Biskupi.

Marcin Woźniak trener Jaroty

Część zawodników znam i mamy kontakt ze sobą. Cieszę się, że jestem w tym klubie, który dobrze zapisał się w mojej historii.

## GAZETA Jarocińska

ISSN 1230-851X

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31  
e-mail: redakcja@jarocinska.pl  
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY  
Anna Legowicz-Gogoliewicz, a.gogoliewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI  
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:  
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,  
Aleksandra Piarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,  
Lidia Sokołowicz, Sebastian Matyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:  
Grzyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE  
(62) 749-86-46

Damian Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl  
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, b.piotrowicz@jarocinska.pl  
Barbara Orzeł, b.orzeł@jarocinska.pl  
Łukasz Zięciak, l.zięciak@jarocinska.pl  
Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY  
tel. (62) 747-47-47  
Artur Amczak (508/318-922)  
a.amczak@jarocinska.pl  
Angelika Włodarczyk (509/082-772)  
a.wlodarczyk@jarocinska.pl  
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY  
(50) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wycięć od al. Niepodległości)  
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68  
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G  
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78  
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Poludniowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.  
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31  
k.piechalak@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20. dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna) Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocinska.pl Uwaga! W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z ODDATKIEM TELEWIZYJNYM.

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska



## Młodzi rugbiści na piątkę

Zaki Sparty Jarocin nie pozostały szansy rywalom w Turnieju Nadziei Olimpijskich. Cykliczne zawody w rugby dla dzieci z całego kraju, które są organizowane w Jarocinie, były świetną okazją dla młodych zawodników do sprawdzenia swoich umiejętności w zmaganiach z rówieśnikami m.in. z Łodzi, Częstochowy, Kalisza, Poznania i Sochaczewa. Kilkaset osób rywalizowało

w trzech kategoriach wiekowych: miniżak, żak i młodzik. Najlepiej spośród rugbistów Sparty Jarocin spisali się ci drudzy, wygrywając zawody. Na szóstym miejscu byli ich starsi koledzy, a najgorzej spośród jarocińskich drużyn wystawionych w tej rywalizacji spisali się miniżacy (10. pozycja), a więc ci, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę ze sportem.

(seb)



Młodzi Spartanie dzielnie walczyli, by na swoim terenie spisać się jak najlepiej

### Klasyfikacja turnieju

**Miniżak**  
I. Orkan Sochaczew  
II. Husana Kalisz  
III. RC Częstochowa  
X. Sparta Jarocin  
**Żak**  
I. Sparta Jarocin  
II. Budowlani Łódź  
III. RC Częstochowa  
**Młodzik**  
I. Orkan Sochaczew  
II. Husar Bolesławiec  
III. KS Budowlani Łódź  
VI. Sparta Jarocin

## Wygrał Puchar Polski w jujitsu

Pierwsze miejsce wywalczył Mateusz Topór w VII Pucharze Polski No Gi w brazylijskim jujitsu w Luboniu. Pochodzący z Kotlina i mieszkający w Jarocinie zawodnik zwyciężył tym samym w jednej z największych tego typu imprez w Polsce i Europie.

- Razem z czterema innymi zawodnikami startowałem w kategorii purpurowych pasów do 97,5 kg. Trzech zawodników było już losowo rozstawionych w półfinale, a jedna para musiała walczyć, żeby zwycię-

ca uzupełnił półfinały i ja byłem w tej parze - mówi nasz zawodnik.

Pierwszą walkę stoczył z Janem Bielewskim z klubu Next Level. - Poddałem go dźwignią na staw łokciowy. Walkę półfinałową wygrałem przewagą z Łukaszem Gibkowskim z Gold Team Koszalin, a finałowe starcie stoczyłem z Piotrem Lewandowskim z Copacabany Bydgoszcz wygrywając na punkty 6:0 - relacjonuje Mateusz Topór reprezentujący na co dzień barwy Pretoriana Koźmin Wlkp. (seb)



Mateusz Topór stanął na najwyższym stopniu podium w Luboniu



Julia, Dawid i Roksana (na zdjęciach z trenerami) będą dobrze wspominać wyjazd na Mistrzostwa Polski U-16

## Nasi lekkoatleci w świetnej formie na ogólnopolskich zawodach

Mistrzostwa Polski Młodzików w Lekkiej Atletyce zwane też Małym Memoriałem Janusza Kusocińskiego na długo zapadną w pamięć naszym zawodnikom. Reprezentanci UKS-u Przelaj Żerków wrócili z dwoma medalami: srebrem Dawida Aleksandrowicza w chodzie na 5.000 m (26.40,09) i brązem Julii Musiołowskiej w tej samej dyscyplinie, ale na dystansie 3.000 m (16.33,47).

To kolejny wielki sukces naszych młodych lekkoatletów po tym, jak niedawno wrócili z Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików aż z sześcioma krążkami. Julia (podopieczna Dawida Bierły) i Dawid (trenujący

pod okiem Romana Wyduby) dożyli tym samym cenne dwa krążki do dorobku wielkopolskich lekkoatletów (osiem medali). Warto zaznaczyć, że Julia jest młodsza rocznikowo i także w przyszłym roku będzie startowała w tej kategorii wiekowej, dzięki czemu nie tylko stanie przed szansą poprawienia wyniku, ale także będzie mogła skorzystać ze zdobytego właśnie doświadczenia.

Powody do radości mają także nasi lekkoatleci trenujący w Juwenii Puszczykowo. Roksana Jędraszak zdobyła złoty medal w skoku w dal (5,69 m). Ten rezultat nie tylko nie został pokonany przez następne trzy

kolejki, ale był także rekordem życiowym naszej zawodniczki i najlepszym wynikiem w Polsce u lekkoatletek do 16. roku życia. - Duży ułkon należy się zawodniczkom, które tak naprawdę zrezygnowały z wakacji i spędziły ten okres na treningach i zgrupowaniach. Jak widać, opłacało się - mówi Mateusz Gościński, trener Juwenii.

Roksana Jędraszak i Wiktoria Krawczyk (obie z Jarocina) wraz z koleżankami wywalczyły także brązowy medal w sztafecie 4x100 m. Warto zaznaczyć że Wiktoria trenuje dopiero od czterech miesięcy i już osiągnęła życiowy sukces.

(seb)



Pogoda nie rozpieszczała startujących, ale nikt się nie poddał i do ostatnich sił walczyli o jak najlepszy wynik

### Klasyfikacja końcowa szkół

Szkoły podstawowe	Punkty	Gimnazja	Punkty
1. SP Witaszyce	96 pkt.	1. Gimnazjum Golina	86 pkt.
2. SP Mieszków	66	2. Gimnazjum Witaszyce	58
3. SP Golina	55,5	3. Gimnazjum Wilkowyja	34
4. S. Społeczna Jarocin	30	4. Gimnazjum 3 Jarocin	24
5. SP Wilkowyja	29,5	5. Gimnazjum Prusy	18
6. SP Prusy	14		
7. SP Siedlemin	13		
8. SP Roszków	5		

## Golina i Witaszyce najlepsze wśród młodych lekkoatletów

Ponad 200 młodych zawodników wzięło udział w XIX Mityngu Lekkoatletycznym Szkół Podstawowych i XV Mityngu Lekkoatletycznym Gimnazjów. Doroczna impreza w Golinie przyciągnęła uczniów z trzynastu

szkół naszego powiatu.

Najlepiej spisali się tym razem zawodnicy z Witaszyc, którzy zdeklasowali rówieśników w kategorii szkół podstawowych pokonując o 20 punktów SP Mieszków

i o 40,5 pkt. SP Golinę. Wśród gimnazjalistów najlepiej poradzili sobie uczniowie z Golicy wyprzedzając Witaszyce i Wilkowyję kolejno o 28 i 52 pkt.

(seb)

### OGŁOSZENIE

**KA4** WYROBY HUTNICZE  
CENTRUM AUTOMATYKI I BRAM  
ELEMENTY KUTE

Siedziba firmy: Kołaczkowice 5B  
63-910 Miejska Górka  
www.ka4.pl  
Dane kontaktowe: 602 691 266  
elementykute@ka4.pl  
www.sklep.ka4.pl

Nice

Największy w okolicy  
dealer marki NICE